



Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

Papież: dziecko jest zawsze błogosławieństwem

Dziecko nigdy nie jest „przekleństwem”, ale zawsze błogosławieństwem, nawet jeśli dla jego uratowania trzeba poświęcić własne życie – stwierdził Ojciec Święty w czwartym odcinku telewizyjnych rozważań nad modlitwą „Zdrowaś Maryjo”. Papież Franciszek przywołał postać młodej matki dotkniętej chorobą nowotworową, która odmówiła terapii mogącej zagrozić ciąży oraz zdrowiu dziecka.



Chodzi o młodą rzymiankę Chiare Corbella, która zmarła w czerwcu 2012 r. Niespełna dwa miesiące temu rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny.

Matka jest jedyną, która może zrozumieć dziecko, ponieważ nosi je nagie w swoim łonie i nagie je też rodzi – powiedział Papież. Zauważył on, że Maryja otrzymała nagiego Jezusa również u stóp Krzyża i ponownie Go okryła. Ona jest dla nas błogosławieństwem, ponieważ jest matką naszej nagości. Grzech nas obnaża, czyni nas nagimi, a ona zawsze nas okrywa. Papież podkreślił, że Maryja była normalną kobietą, pełną łaski. Siłą tej łaski jest Duch Święty, który towarzyszył Maryi przez całe życie. Wszyscy jesteśmy dłużnikami życia kobiety. Kiedy odmawiamy modlitwę „Zdrowaś Maryjo”, łączymy się z Nią oraz z naszymi matkami – stwierdził Franciszek.

www.vaticannews.va

Maryja w małżeństwie była poddana Józefowi

Maryja była poddana swemu mężowi. Nigdy nie mówiła Józefowi: ja jestem matką Boga, a ty jego pracownikiem. Nie, była mu poddana – powiedział Papież w szóstym już rozważaniu nad modlitwą: „Zdrowaś Maryjo”, emitowanym we włoskiej telewizji katolickiej TV2000. Franciszek podjął temat uniżenia się Boga w akcie wcielenia. Święty Paweł opisuje, że Jezus upokorzył się, aż do śmierci krzyżowej, przyjmując na siebie nasze grzechy. Apostoł powiedział wręcz, że Bóg stał się grzechem. A Maryja stała się Matką grzeszników, nas wszystkich.

Ojciec Święty nawiązał do osobistego doświadczenia, kiedy z okien autobusu przejeżdżającego obok więzienia w Buenos Aires widział kolejkę matek stojących, aby spotkać się ze swoimi synami podczas widzenia. Doznawały wiele upokorzeń i przykrości, ale jedyne, co było dla nich ważne to zobaczyć dziecko. Bóg dał nam wszystkim matkę, rodzi ją dla nas na krzyżu. W tym kontekście Papież wspomniał o roli Józefa w życiu Maryi.

“Ona – kontynuował Papież – była podporządkowana swojemu mężowi według kultury tamtego czasu. Przygotowywała mu jedzenie, rozmawiała z nim, mówili o dziecku, przeżywali wspólnie niepokój o niego, kiedy w wieku 12 lat pozostał w Jerozolimie. Niepokój męża i żony, niepokój rodziców. Normalność dziewictwa.



Józefa oraz była mu posłuszna. Najważniejsze decyzje podejmował Józef. To było naturalne w tamtych czasach. Tyle razy otrzymywał we śnie orędzia Boga. Ona jest pełna łaski. Józef jest sprawiedliwy. Jest mężczyzną zachowującym Słowo Boże. Wspaniałe małżeństwo – podkreślił Franciszek. ”

www.vaticannews.va

Papież: Wszystkich Świętych to święto rodzinne

Święci śpiewają wspólnie i chwalą z radością Pana Boga – mówił Papież w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański. Franciszek odniósł się do fragmentu Księgi Apokalipsy z dzisiejszej liturgii. Zwrócił uwagę, że śpiewając Sanctus podczas Mszy, nie tylko myślimy o świętych, ale robimy to, co oni. Jesteśmy z nimi zjednoczeni bardziej niż kiedykolwiek.

“ Jesteśmy zjednoczeni ze wszystkimi świętymi: nie tylko z tymi najbardziej znanymi, tymi z kalendarza, ale również ze świętymi z «sąsiedztwa», z naszej rodziny, spośród naszych znajomych, ze wszystkimi, którzy stanowią część tej niezliczonej rzeszy. Dzisiaj zatem obchodzimy rodzinne święto – zauważył Papież. Święci są nam bliscy, więcej jeszcze, są naszymi najprawdziwszymi braćmi i siostrami. Rozumieją nas, kochają nas, wiedzą, co jest naszym prawdziwym dobrem, pomagają nam i nas oczekują. Są szczęśliwi i pragną, byśmy byli szczęśliwi razem z nimi. ”

Franciszek przypomniał, że święci zapraszają nas na drogę prawdziwego szczęścia, która została wskazana przez Błogosławieństwa z dzisiejszej Ewangelii. Pozornie może się wydawać, że prowadzi ona do niepowodzenia i klęski, a jednak to właśnie święci z Apokalipsy trzymają w rękach gałązki palmowe, symbol zwycięstwa. Wzywają nas, aby stanąć po ich stronie, po stronie Pana Boga, który jest Święty.

Papież podkreślił, że to od nas zależy, jaką drogą pójdziemy. Czy pragniemy rzeczywiście świętości? – pytał Franciszek. Dobrze będzie jeśli damy się pociągnąć przykładowi świętych, którzy tutaj na ziemi nie angażowali się połowicznie, a teraz z góry kibicują nam, byśmy wybierali Pana Boga oraz zwrócili nasze pragnienia w stronę nieba. Zachęcają nas byśmy żyli Ewangelią w praktyce oraz podążali drogą Błogosławieństw.

“ Nie chodzi o robienie rzeczy nadzwyczajnych, ale o codzienne pokonywanie drogi, która prowadzi nas do nieba, w rodzinie, w domu. Dzisiaj zatem spoglądamy w naszą przyszłość i świętujemy to, do czego zostaliśmy stworzeni – podkreślił Franciszek. Przyszliśmy na świat, aby nie umrzeć nigdy, narodziliśmy się, aby uczestniczyć w szczęściu samego Boga. Pan nas do tego zachęca, a tym, którzy wchodzą na drogę Błogosławieństw mówi: «Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie» (Mt 5, 12). ”

Na zakończenie Ojciec Święty zwrócił się do Maryi, aby pomogła nam wszystkim podążać drogą świętości.

Po odmówieniu modlitwy Anioł Pański Papież pozdrowił wszystkich obecnych pielgrzymów, dziękując szczególnie uczestnikom „Biegu Świętych”, zorganizowanemu przez Fundację „Misja św. Jana Bosko”. Dzięki takim inicjatywom Uroczystość Wszystkich Świętych bardziej przenika do naszego życia – zauważył Franciszek. Zachęcił też wiernych, aby jutro po południu towarzyszyli mu w Eucharystii na rzymskim cmentarzu Laurentino.

www.vaticannews.va



Z Polski

Prezydent A. Duda: Nasze wartości chrześcijańskie są absolutnym fundamentem polskiej mentalności. Należą do fundamentu polskości



Nasze wartości chrześcijańskie są absolutnym fundamentem polskiej mentalności. Należą do absolutnego fundamentu polskości. Są elementami naszej kultury, tradycji i pewnego wychowania – mówił w czwartkowym programie „Rozmowy Niedokończone” na antenie TV Trwam i Radia Maryja prezydent RP Andrzej Duda.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wskazał, że współczesne imperabilia to przede wszystkim „wolna, suwerenna, niepodległa Ojczyzna, to jest ta absolutnie podstawowa wartość”.

– Powstała przez to, że przyjęliśmy chrzest. Powstała przez to, że staliśmy się państwem chrześcijańskim, a więc dołączyła do wielkiej wspólnoty Zachodu, przez to staliśmy się kulturowo częścią cywilizacji zachodniej, cywilizacji chrześcijańskiej, cywilizacji opartej także na dorobku filozofii greckiej, na dorobku rzymskiego antyku. To jest jedna z wielkich wartości, to na tym wyrosło polskie państwo – powiedział prezydent RP.

Prezydent Andrzej Duda zaznaczył, że kiedy państwo polskie było napadane i niszczone – Polacy potrafili przetrwać.

– Dzięki czemu mieli przetrwać? No właśnie dzięki swojej tradycji, która trwała w rodzinach. Dzięki temu, że Kościół stał zawsze przy narodzie i pilnował jego spraw, wspierał go, pielęgnował język, jak trzeba było pomagał powstańcom, ukrywał ludzi, którzy byli ścigani, przemycał polską literaturę, księża ryzykowali życie. Te instytucje Kościoła czy same Kościoły, czy domy parafialne, były takimi miejscami, takimi azylami bardzo często, gdzie trwała patriotyczna Polska nawet wtedy, kiedy nie było jej na mapie czy wtedy, kiedy była zniewolona przez komunistów. To były te oazy, gdzie prawdziwą polskość mimo tropienia przez nieprzyjaciół, wrogów, można było kultywować – zwrócił uwagę prezydent.

Gość TV Trwam i Radia Maryja prezydent Andrzej Duda podkreślił, że Polacy są wychowani na fundamencie chrześcijaństwa.

– Nasze wartości chrześcijańskie są absolutnym fundamentem polskiej mentalności. Należą do absolutnego fundamentu polskości. Są elementami naszej kultury. Są elementami naszej tradycji. Są elementami pewnego wychowania. To jest coś, czego gdyby Polacy, gdyby polski naród próbował się wyrzec, to rzeczywiście postawi pod znakiem zapytania swoją egzystencję, jako wspólnoty. O tym jestem przekonany. Prawdopodobnie postawi pod znakiem zapytania swoją egzystencję, jako pewien byt państwowy – zauważył prezydent RP.

– Żeby było państwo, to musi być naród, który w tym państwie żyje i on musi być rzeczywiście wspólnotą, musi mieć ten wspólny trzon, wspólny pień, wspólne korzenie. (...) Nie możemy pozwolić sobie tego odebrać i absolutnie nie możemy pozwolić tego zniszczyć. Jeżeli to zostanie zniszczone, to prawdopodobnie my zostaniemy zniszczeni. To jest coś, przed czym musimy się stanowczo bronić. Myślę, że jak do tej pory bronimy się skutecznie od 1052 lat – stwierdził.

Prezydent Andrzej Duda zaakcentował, że jednym z najważniejszych elementów naszej kultury jest religia.



– Cywilizacja europejska właśnie na tych fundamentach jest zabudowana. Dopóki my jesteśmy rzeczywiście także na tych fundamentach oparci, dopóty faktycznie jesteśmy częścią tej najlepszej, najlepiej pojętej cywilizacji europejskiej. Powinniśmy być z tego dumni – podkreślił prezydent RP.

www.radiomaryja.pl

Prezydent RP: Nie powinniśmy pozwalać na to, aby wprowadzano do naszych szkół ideologie, które są obce naszej mentalności

Szkoła ma przede wszystkim budować postawy propaństwowe oraz patriotyczne – to jest jej niezwykle ważne zadanie. To drugie takie miejsce obok rodziny, które wychowuje młode pokolenia – powiedział w czwartek w programie „Rozmowy Niedokończone” na antenie TV Trwam i Radia Maryja prezydent RP Andrzej Duda.



Głowa państwa podkreśliła, iż ma nadzieję, że „minister (Anna Zalewska), Ministerstwo Edukacji Narodowej, dyrekcje szkół

oraz nauczyciele będą działały odpowiedzialnie” w sprawie ochrony dzieci oraz młodzieży przed ideologią gender.

– Nie powinniśmy pozwalać na to, aby wprowadzano do naszych szkół ideologie, które są obce naszej mentalności, kulturze czy może nawet są takimi ideologiami, które w istocie – przynajmniej w swojej części – zmierzają do wyrugowania naszej kultury i zastąpienia jej (...) jakimiś obcymi wzorcami, których do tej pory u nas nie było – wskazał Andrzej Duda.

Podkreślił także, że „szkoła ma przede wszystkim budować postawy propaństwowe oraz patriotyczne – to jest jej niezwykle ważne zadanie”.

– To drugie takie miejsce obok rodziny, które wychowuje młode pokolenia. One powinny być wychowywane tak, żeby Polska przetrwała, aby mogła przez następne setki lat być państwem niepodległym, wolnym, a jednocześnie państwem coraz bardziej zamożnym, mającym coraz większe znaczenie i w którym ludziom będzie żyło się coraz lepiej – mówił prezydent RP.

Andrzej Duda wyraził nadzieję, że polskie społeczeństwo, także w tych najmłodszych pokoleniach, „ma swoją odporność”.

– Proszę pamiętać, że ideologią marksistowską to mnie wprost sączono w szkole podstawowej i średniej, do których chodziłem jeszcze w czasach słusznie minionych. Próbowano mnie saczyć tą ideologią w różnego rodzaju podręcznikach, ale także przez niektórych nauczycieli – stwierdził.



– Ale z drugiej strony był dom, było bardzo patriotyczne jak na tamte czasy (...) harcerstwo, które nawiązywało do tradycji harcerstwa II RP. Ja nie mam wielkiej obawy, że my zginiemy przez to (ideologię gender) jako społeczeństwo, natomiast oczywiście, trzeba unikać bezrefleksyjnego przyjmowania czegoś, co jest nam abso-
lutnie obce i prowadzi do (...) zniszczenia wartości, które utrzymywały nas jako naród – powiedział prezydent RP.

www.radiomaryja.pl

Warszawa–Praga: Wychowanie religijne dzieci jest zadaniem ojca



Wychowanie religijne dzieci jest zadaniem ojca, a nie matki – podkreślił bp Romuald Kamiński przypominając słowa Pisma Świętego. W bazylice katedralnej św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika odbył się diecezjalny jubileusz złotych i srebrnych par małżeńskich. Uroczystość wpisuje się w obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W czasie mszy św. dziękowano Bogu za dar rodzin, które przez wieki były ostoją wiary i polskiej kultury.

Biskup warszawsko-praski podkreślił wartość powołania do małżeństwa, nazywając je ‘drogą królewską’. – To, że jest ich wiele i stanowią fundament życia społecznego, nie umniejsza ich roli i wielkości. Bóg poprzez tę wspólnotę – najpierw małżeńską, potem rodzinną – wchodzi w życie całego społeczeństwa. Rodzący się z tej wspólnoty nowy człowiek jest obrazem Boga. Rodzina jest odpowiedzialna za ukształtowanie go i wprowadzenie na drogę nowego powołania – powiedział bp Kamiński.

Kaznodzieja przypomniał, że również Jezus Chrystus przyjął ludzką naturę przychodząc na ten świat poprzez rodzinę. – Nie trzeba zatem na nowo udowadniać jak ważne i jak wielkie jest to powołanie – stwierdził biskup warszawsko-praski.

Zwrócił uwagę, że fundamentem małżeństwa jest miłość wyrażająca się w trosce o dobro drugiej osoby. – Wielu miesza miłość z uczuciem. Tymczasem, ten kto prawdziwie kocha, nie pyta: Co druga osoba może mi dać, co ona wnosi w moje życie, co mogę od niej otrzymać, ale bez przerwy zadaje sam sobie pytanie: co ja jeszcze mogę dać, w czym mogę usłużyć, w czym wesprzeć, jak mogę się na lepsze zmienić, by stać się pomocą – tłumaczył bp Kamiński.

Przyznał, że człowiek w oparciu o swoje ludzkie słabe i ograniczone siły nie jest zdolny do autentycznej miłości, o której mówi św. Paweł w liście do Koryntian. Stąd – jak zaznaczył – trzeba by małżeństwo zostało oparte na wierze w Boga, by zostało niejako zakotwiczone w Bogu. – On wzbudzi w nas wówczas odpowiednie wewnętrzne siły, które nazywamy miłością – przekonywał kaznodzieja.

Mówiąc o roli i zadaniach małżonków w rodzinie, kobietom jako wzór do naśladowania wskazał Najświętszą Maryję Pannę, zaś mężczyznom św. Józefa. – Matka Boża ukazuje nam, jak ważne jest nastawienie niewiasty na Boga i wyczuwanie, czego On pragnie. Z tego bowiem dopiero rodzi się postawa służby. Kobieta poprzez swoje serce ma ogłód duchowy na to wszystko, co dzieje się w jej wspólnocie – powiedział biskup warszawsko-praski.



Przypomniał małżonkom, że zadaniem ojca jest nie tylko troska o byt materialny rodziny, ale również wychowanie. Wspomniał, że realizuje się ono nie tylko poprzez przygotowanie syna czy córki do zawodu, zapewnienie chleba ale także troskę o życie duchowe rodziny. – Ojciec powinien być obrońcą wiary i wychowawcą ku wierze – podkreślił bp Kamiński.

Przyznał, że tę rolę od wielu lat spełnia matka. – Tymczasem Biblia wyraźnie pokazuje, że Bóg złożył tę powinność na barki ojca. Co więcej, wszystkie badania socjologiczne pokazują, że ojciec w tej postudze będzie zawsze odnosił sukcesy, jeśli oczywiście tym się zajmie – powiedział biskup warszawsko-praski.

Zachęcał małżonków by z pokojem, ufnością i nadzieją patrzyli w przyszłość. – Dziękujemy jako wspólnota diecezjalna za wszelkie dobro, które przez was otrzymujemy – podsumował bp Kamiński.

W czasie mszy św. małżonkowie odnowili swoje przyrzeczenia. Otrzymali również specjalne błogosławieństwo oraz pamiątkowy dyplom.

www.ekai.pl

Warszawa: Młodzi kształtowani są przez memy, a nie mamy

O obrazie współczesnej młodzieży mówił ks. prof. Krzysztof Pawlina podczas Dni Duszpasterskich w Radomiu. – Ich mentalność kształtowana jest przez memy, a nie mamy – powiedział rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie.

Ks. prof. Pawlina, bazując na badaniach socjologicznych mówił, że milenialsów (osoby urodzone na przełomie XX i XXI wieku) wyróżnia niebywała twórczość, pewność siebie, czy elastyczność, że nie mają żadnych kompleksów, że sieć jest ich domem, Facebook stał się centrum ich życia towarzyskiego, a Instagram stał miejscem kreowania własnego wizerunku. – Oni dorastali pod wpływem wszystkiego co jest „i” albo „e”: iPhone, iPad, iPod, e-maile, e-booki. e-fakturv – mówił ks. Pawlina.



Dalej ks. Pawlina powiedział, że współczesna młodzież została wychowana przez rodziców, którzy zapewnili im wszystkie dobra. – Czują się bardzo pewni, nie dbają o to, by osiąść własność, lecz by czasowo używać. To pokolenie, które nie chce pracować, ale chce zarabiać. Nie wystarcza, że praca jest dochodowa. Ich się nie zatrudnia, można tylko z nimi współpracować. Pracodawca musi dostosować się do ich wymagań – zwrócił uwagę prelegent.

Według ks. Pawliny 30 proc. milenialsów to tzw. „ziomki”, dla których ważny jest wygląd, zaś wolny czas spędzają w galeriach handlowych, kochają kupować, ale mimo to bardzo obawiają się przyszłości. 20% młodzieży określana



jest jako „domisie”. To konserwatyści, którzy szukają ładu i stabilności. Uważają, że przysięga małżeńska powinna być nierozwalna. Cenią miłość i rodzinę.

Trzecia grupa – według ks. Pawliny – to „lajfhakerzy”, czyli „młode wilczki”. – To single, które mają wysokie poczucie własnej wartości. Wierzą, że zrobią karierę. Sami siebie traktują jako markę – powiedział prelegent.

Kolejna grupa współczesnej młodzieży określana jest jako regreci (16%). Mówią antysystemowo i antykorporacyjnie. Połowa z nich myśli, że będzie im się gorzej żyło niż ich rodzicom. Niemal 70% martwi się, co będzie jutro.

Ostatnia grupa to „hipsterzy” (12%). – Mało ich, ale w mediach jest ich pełno. To tzw. warszawka – „bananowe” dzieci z bogatych domów. Ponieważ dostają od rodziców dwa razy więcej kasy niż reszta młodych, łatwo im mówić, że pieniądze się nie liczą, że ważna jest kreatywność i talent. Są obywatelami świata – powiedział rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie.

Według niego, milenialsi nie myślą o zakładaniu rodziny i posiadaniu dzieci. – To emigracja cyfrowa, to dzieci żyjące w sieci. Autorytety instytucjonalne przestały działać, młodzi nie słuchają odgórnych nakazów. Dziś bardziej potrzebne jest towarzyszenie w ich przeżywaniu życia. Młodzi nie słuchają kazań, chcą by ktoś ich wysłuchał i zrozumiał. Nie chcą słuchać ekspertów, bo sami się uważają za ekspertów – przekonywał ks. Pawlina.

– Milenialsi nie potrzebują społecznej akceptacji, bo w dobie internetu każdy znajdzie swoją niszę. Według nich nauka Kościoła nie przystaje do współczesnego świata. W sprawach moralnych postępują według zasady „robię to, bo lubię”. Na sile przybiera proces już nie tyle selektywnego podejścia do wiary, ale komponowania swojej wiary. Pozwolę sobie dodać zdanie, które jest ryzykowne, ale ważne. Nie wystarczy dzisiaj posiąść prawdę, trzeba jeszcze wiedzieć, co z nią zrobić. To, że mamy Ewangelię, to dla młodych ludzi nic nie oznacza. Jak ją podać, żeby ona była dla nich wartością. To jest zadanie nowe – powiedział ks. Pawlina.

Z drugiej strony – kontynuował rektor – badania socjologiczne pokazują, że młodzi chcą szczęśliwej rodziny. – To może budzić optymizm, ale ci sami ludzie nie potrafią budować stabilności. To pokazuje nam niewiarygodność ich deklaracji. Tak mówimy o młodych ludziach analizując badania socjologiczne. Jaka jest Polska młodzież? Są znudzeni na samym początku swojego życia. Są zdolni do rozpraszania swojej energii. To sprawni profesjonaliści, ale dziecinnie bezradni w zakresie życiowej mądrości. Komunikują się z całym światem, ale są niezdolni do kontaktu z samym sobą. To młodość bez skrzydeł – powiedział gość Dni Duszpasterskich.

www.ekai.pl



Projekt chroniący życie i zdrowie dzieci poczętych metodą *in vitro* trafił do Sejmu

Obowiązujące w Polsce przepisy dotyczące zapłodnienia *in vitro* nie chronią w wystarczającym stopniu godności i praw dziecka poczętego tą metodą. Dlatego grupa posłów różnych ugrupowań reprezentowana przez Jana Klawitera złożyła projekt ustawy, który ma zmienić rozwiązania ewidentnie sprzeczne z ustawą zasadniczą, uwzględniając wytyczne Trybunału Konstytucyjnego. Zakłada on m.in. zakaz zamrażania zarodków ludzkich, anonimowego dawstwa komórek rozrodczych i surogacji. Wsparcie w zakresie opracowania legislacyjnego projektu zapewнили prawnicy Ordo Iuris.

W kwietniu 2018 r. Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie, w którym potwierdził, że do zasad systemu prawnego Rzeczypospolitej, wyrażonych w Konstytucji oraz wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych, należą:

„– prawo zarodka do życia (procedura *in vitro* nie może prowadzić do zniszczenia zarodka albo do »rozmrężania« kilku zarodków, ich selekcji i ponownego »zamrażania« zarodków niewkorzystanych).



- zakaz przedmiotowego traktowania jakiegokolwiek zarodka,
- życie, zdrowie, dobro i prawa dziecka, w tym jego prawo do życia rodzinnego,
- dopuszczalność adopcji dzieci – w uzasadnionych wypadkach – przez osoby samotne (niezależnie od tego, że – z powodu dużej liczby chętnych par – do takiej adopcji dochodzi bardzo rzadko),
- niedopuszczalność adopcji dzieci przez osoby/pary homoseksualne”.

To orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – po raz kolejny podkreślające podmiotowość dziecka poczętego – wyraźnie wskazuje, że Konstytucja RP i prawo międzynarodowe nakazuje ochronę życia człowieka także na etapie prenatalnym. Przedstawiony przez posła Jana Klawitera z Prawicy Rzeczypospolitej projekt nowelizacji wychodzi naprzeciw naczelnym zasadom polskiego prawa i zmierza do usunięcia deficytów w ochronie praw dziecka poczętego, które nadal zawiera uchwalona w 2015 r. ustawa o regulująca ramy prawne prowadzenia metody *in vitro*.

Przede wszystkim projekt wyklucza tworzenie tzw. embrionów nadliczbowych. Konstytucja wymaga bowiem, aby polskie ustawodawstwo gwarantowało pełną ochronę życia ludzkiego i dobra dziecka oraz szanowało godność każdego człowieka od jego poczęcia. Wymóg ten dotyczy także przepisów regulujących status ludzi poczętych w ramach procedury *in vitro*.

Ograniczenia tworzenia zarodków nadliczbowych obowiązują m.in. w ustawodawstwie Niemiec, Włoch i Szwajcarii.

„Powoływanie do życia konkretnych ludzi tylko po to, by stali się »rodzeństwem rezerwowym«, jest niczym innym jak ich przedmiotowym traktowaniem. Już samo to świadczy niewątpliwie, że obecny stan prawny nie respektuje godności człowieka. Na tym jednak nie koniec. Nie do pogodzenia z konstytucyjnym obowiązkiem poszanowania godności człowieka jest również jego mrożenie – kriokonserwacja. Warto sobie także uświadomić, że jego rozmrożenie i szansa na dalszy rozwój z reguły odbywa się dopiero po śmierci jego brata lub siostry, która nastąpiła w wieku prenatalnym. Poza tym sama kriokonserwacja zarodków ludzkich nie jest dla nich obojętna ze względów zdrowotnych. Ich przebywanie w stanie hibernacji często prowadzi do ich degradacji, a w konsekwencji śmierci. Tworzenie tzw. embrionów nadliczbowych stanowi też warunek diagnostyki preimplantacyjnej, czyli selekcji ludzi, która może nosić znamiona eugeniczne. Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy zarodki tworzy się i wykorzystuje w celach innych niż transferowanie do organizmu kobiety. Przeciwnie założenie wprost łamie wiele



przepisów Konstytucji, w tym art. 30 [ochrona godności człowieka], art. 38 [ochrona życia ludzkiego], art. 68 [ochrona zdrowia] oraz art. 72 [ochrona praw dziecka]” – komentuje dr Marcin Olszówka, ekspert Centrum Analiz Prawnych Instytutu Ordo Iuris.

Kolejną zmianą zawartą w projekcie powstałym z inicjatywy posła Jana Klawitera jest ograniczenie możliwości korzystania z procedury zapłodnienia pozaustrojowego wyłącznie do osób pozostających w związku małżeńskim. Rozwiązanie takie jest spotykane w wielu państwach, w tym europejskich, jak np. Czechy, Litwa, Portugalia i Szwajcaria. Ma ono na celu zapewnienie realizacji zasady dobra dziecka (art. 72 ust. 1 Konstytucji) poprzez takie ukształtowanie instytucji prawnych, które w największym stopniu gwarantuje mu optymalne warunki rozwoju w rodzinie opartej na stabilnym związku zawartym przez rodziców.

Szczegółne traktowanie związku małżeńskiego jako optymalnej przestrzeni wychowania dzieci znajduje oparcie w art. 18 Konstytucji, który na władze publiczne nakłada obowiązek otoczenia małżeństwa ochroną i opieką. „Warto zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny w jednym z wyroków przypomniał, że »prawodawca konstytucyjny wysuwa na pierwszy plan małżeństwo i rodzinę opartą na małżeństwie«. To nie jest odosobniona wypowiedź Trybunału, który wielokrotnie wskazywał, że małżeństwo może i powinno być traktowane preferencyjnie, właśnie ze względu na swój naturalny i niepowtarzalny charakter” – mówi dr Olszówka.

Dzieciom poczętym z wykorzystaniem metody zapłodnienia pozaustrojowego projekt nowelizacji zapewnia także prawo do poznania swoich rodziców poprzez likwidację anonimowości dawców komórek rozrodczych. Zakłada on również zwiększenie zakresu informacji, do których osoba poczęta w metodą in vitro będzie mogła dotrzeć przed osiągnięciem pełnoletności. Ponadto projekt zakazuje surogacji – czyli odpłatnego macierzyństwa zastępczego – oraz organizowania i reklamowania tego procederu. Został on określony mianem „porzucenia” dziecka. Jak napisano w projekcie, surogacja jest niezgodna ze standardami Rady Europy i międzynarodowymi zobowiązaniami Polski. Obie te propozycje są zgodne z trendem ogólnościowym i podyktowane są nadrzędnym celem, jakim jest ochrona godności i praw każdego człowieka, niezależnie od jego wieku.

Projekt uzyskał ponadpartyjne poparcie – wśród wnioskodawców obok Jana Klawitera z Prawicy Rzeczypospolitej można znaleźć postów klubów PiS, Kukiz 15, PSL, koła Wolni i Solidarni oraz postów niezrzeszonych. Nie stanowi on propozycji całościowej nowej regulacji procedury in vitro w Polsce, a jedynie modyfikuje rozwiązania, które w najbardziej ewidentny sposób stoją w sprzeczności z ustawą zasadniczą, uwzględniając wytyczne sformułowane w kwietniu 2018 r. przez Trybunał Konstytucyjny. Wszystkie przyjęte w nim rozwiązania opierają się na modelu konstrukcji prawnych już obowiązujących w innych państwach Unii Europejskiej, które autorzy szczegółowo wskazują w [uzasadnieniu](#).

Instytut Ordo Iuris wspiera wszelkie inicjatywy mające na celu podniesienie poziomu prawnej ochrony życia i zdrowia człowieka, w tym dotyczące praw dzieci poczętych metodą pozaustrojową.

www.ordoiuris.pl



Petycja do prezes TK o pilne rozpatrzenie wniosku ws. aborcji eugenicznej

Fundacja Życie i Rodzina zaapelowała do prezes Trybunału Konstytucyjnego o pilne rozpatrzenie złożonego ponad rok temu wniosku w sprawie niekonstytucyjności tzw. przesłanki eugenicznej, która dopuszcza aborcję ze względu na podejrzenie upośledzenia lub nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu nienarodzonego dziecka. „Obiecała Pani zająć się nim „bez zbędnej zwłoki”. Jak zatem rozumieć ponad roczną bezczynność Pani i instytucji, którą Pani zawiaduje?” – czytamy w petycji skierowanej do Julii Przyłębskiej.

Wniosek o stwierdzenie niekonstytucyjności tzw. przesłanki eugenicznej, dopuszczającej aborcję ze względu na podejrzenie upośledzenia lub nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu nienarodzonego dziecka, trafił do Trybunału Konstytucyjnego 27 października 2017 r. Dokument autorstwa posła Bartłomieja Wróblewskiego poparło wówczas 107 posłów z różnych ugrupowań, czyli ponad dwa razy więcej niż jest to wymagane.



Prezes TK Julia Przyłębska – informuje uzasadnienie petycji –

pomimo publicznych zapewnień o podjęciu prac „bez nieuzasadnionej zwłoki” i o „szczególnym charakterze” wniosku, przez ponad rok nie [ps w tej sprawie. Zważywszy, że Trybunał nie jest zobligowany do zajęcia się wnioskiem w konkretnych ramach czasowych, uratowanie dzieci zabijanych za podejrzenie o upośledzenie lub chorobę jest zależne od zwykłej ludzkiej wrażliwości – czytamy w uzasadnieniu złożenia petycji.

„Przez cały ten rok obojętności Trybunału na kaźń dzieci, sędziowie mieli czas, by zająć się takimi problemami jak składki na ubezpieczenia społeczne, czy gry hazardowe. Niepełnosprawne maluchy muszą poczekać na swoją kolej – oczywiście te, które zdążą” – napisała Fundacja Życie i Rodzina kierowana przez Kaję Godek, która jest także pełnomocniczką Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję”.

Komitet czeka także na podjęcie parlamentarnych prac nad obywatelskim projektem pod tą samą nazwą. Specjalnie powołana w tym celu podkomisja zwleka jednak choćby ze zorganizowaniem swoich spotkań.

Publikujemy treść petycji:

Pani Prezes!

Jak sama Pani powiedziała, wniosek dotyczący życia nienarodzonych dzieci skazywanych na śmierć w polskich szpitalach ma „szczególny charakter”. Obiecała Pani również zająć się nim „bez zbędnej zwłoki”. Jak zatem mam rozumieć ponad roczną bezczynność Pani i instytucji, którą Pani zawiaduje?

To niedopuszczalne, żeby tak podstawowe sprawy, jak ochrona życia małych Polaków, były spychane na dalszy plan. Milczenie Trybunału jest w praktyce cichą zgodą na taki stan rzeczy, w którym zbrodnie aborterów są legalne, a oni sami bezkarni.

Niezgodność aborcji eugenicznej z Konstytucją RP jest oczywista – jasno wskazuje na to art. 30, czy art. 38 tego dokumentu. Selekcja ludzi na lepszych i gorszych przywołuje na myśl najgorsze praktyki niemieckich nazistów,



które w ubiegłym wieku doprowadziły do milionów ludzkich dramatów. Jakim prawem podobne zjawisko znajduje uzasadnienie w wolnej Polsce?

Domagam się, aby niezwłocznie podjęła Pani stosowne kroki dla zapewnienia bezpieczeństwa życia najstarszym i najbardziej bezbronny dzieciom. Trybunał Konstytucyjny jest instytucją, która ma służyć obywatelom – wszystkim, a nie tylko tym, którzy mogą głośno upomnieć się o swoje prawa.

Imię i nazwisko

Petycję można podpisać online [TUTAJ](#). Do tej pory uczyniło to 4833 osoby.

www.ekai.pl

Spotkał się Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych

Prace nad uszczegółowieniem wydanego w czerwcu br. dokumentu nt. terapii uporczywej oraz przyjrzenie się aktualnej dyskusji o in vitro były głównymi tematami obrad Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych. Spotkaniu w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w piątek 9 listopada przewodniczył bp Józef Wróbel.

Jak zrelacjonował bp Józef Wróbel, podczas spotkania Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych omawiano aktualne kwestie bioetyczne. Biskup poinformował, że obecnie Zespół pracuje nad uszczegółowieniem wydanego w czerwcu br. dokumentu dotyczącego uporczywej terapii, szczególnie jeśli chodzi o konkretne przypadki, zwłaszcza w zakresie pediatrii. Zespół podjął też dyskusję na temat toczącej się obecnie debaty na temat ustawy dotyczącej kwestii in vitro. Gremium przygląda się temu zagadnieniu z punktu widzenia numeru 73 encykliki św. Jana Pawła II „Evangelium vitae”.

Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych jest głosem doradczym Konferencji Episkopatu Polski w zakresie kwestii bioetycznych. Do zakresu jego działań należą: monitorowanie procesów legislacyjnych i wyrażanie opinii Kościoła na tematy bioetyczne, głos w dyskusji w sferze publicznej na ten temat, np. w formie oświadczeń bądź konferencji prasowych; śledzenie procesu ratyfikacji konwencji bioetycznej Rady Europy.

www.episkopat.pl



Prof. Legutko: zakaz aborcji eugenicznej nie będzie procedowany przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi

„Z pewnością przed wyborami jesiennymi w kolejnym roku na pewno ta sprawa nie stanie” – powiedział prof. Ryszard Legutko, eurodeputowany PiS w odpowiedzi na pytanie o los obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej #ZatrzymajAborcję.

Prof. Ryszard Legutko był panelistą jednej z sesji Międzynarodowego Kongresu dla Małżeństwa i Rodziny „Płodność listu, który dotarł z przyszłości: 50 lat Humanae vitae”, który w dniach 16–18 listopada odbywał się w Krakowie. W czasie dyskusji jedna z uczestniczek Kongresu zapytała o dalszy los obywatelskiego projektu #ZatrzymajAborcję, który został podpisany przez niemal 900 tysięcy Polaków i wciąż czeka na procedowanie w Sejmie.

„Powiem tyle, że oczywiście ja nie jestem przy „źródle” – większość czasu spędzam w Brukseli i Strasburgu, ale z tego co wiem, to tam się toczą cały czas spory. Natomiast przed wyborami przyszłorocznymi na pewno nic się nie stanie, to jest po prostu niemożliwe. Natomiast po wyborach zobaczymy, co będzie. Państwo wiecie, że prezydent wyraził poparcie dla tego projektu, ale z pewnością przed wyborami jesiennymi w kolejnym roku na pewno ta sprawa nie stanie” – powiedział prof. Legutko.

To pierwsza tak szczerza publiczna deklaracja polityka rządzącej w Polsce partii. Poseł Grzegorz Matusiak, przewodniczący podkomisji, do której trafił projekt #ZatrzymajAborcję, zapewnia, że trwają prace nad przepisami. Do tej pory nieznany jest jednak termin pierwszego posiedzenia nadzwyczajnej podkomisji powołanej w ramach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia projektu wyżej wymienionej ustawy.

Wypowiedź prof. Legutki skomentowała dla portalu PCh24.pl Kaja Godek, pełnomocniczka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej #ZatrzymajAborcję. „Wypowiedź europoła Legutki ocenić można jako wyraz strategii PiS względem środowisk obrońców życia. Można streścić ją w następujących słowach: pozwolimy mordować chore dzieci, ponieważ nam się to opłaca politycznie. Pozwolimy mordować chore dzieci, bo wiemy, że możemy was zlekceważyć, możemy zlekceważyć Episkopat, wiemy, że wy wszyscy i tak w następnych wyborach na nas zagłosujecie. (...) Wiem, że może to nie zabrzmie dobrze, ale takie są fakty: o ile do wyborów parlamentarnych inicjatywa #ZatrzymajAborcję nie zostanie uchwalona, to również w następnej kadencji ochrony życia nie będzie. Politycy zobaczą, że mogą jej nie wprowadzać i nic im za to nie grozi. (...) Uważam, że politycy nie wprowadzają ochrony życia nie dlatego, że obawiają się tak zwanej lewej strony, lecz dlatego, że nie boją się prawej. Wiedzą, że mogą z katolickim elektoratem „pogrywać” w nieskończoność, a ten i tak pokornie pójdzie do urn i na nich zagłosuje” – powiedziała Kaja Godek w rozmowie z Romanem Motołą.

W ostatnich dniach Fundacja Życie i Rodzina kierowana przez Kaję Godek zaapelowała do prezes Trybunału Konstytucyjnego o pilne rozpatrzenie złożonego ponad rok temu wniosku w sprawie niekonstytucyjności tzw. przesłanki eugenicznej, która dopuszcza aborcję ze względu na podejrzenie upośledzenia lub nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu nienarodzonego dziecka. „Obiecała Pani zająć się nim „bez zbędnej zwłoki”. Jak zatem rozumieć ponad roczną bezczynność Pani i instytucji, którą Pani zawiaduje?” – czytamy w petycji skierowanej do Julii Przyłębskiej.

www.jedenznas.pl



Jak uchronić dzieci przed pornografią?

Statystyki pokazują, że ponad połowa dzieci w Polsce ma kontakt z pornografią przed ukończeniem 12. roku życia. Podstawowym źródłem dostępu do niej jest Internet. W odpowiedzi na ten problem Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris proponuje podjęcie prac nad ustawą, która zapewniałaby realną ochronę dzieci. Raport dotyczący zjawiska pornografii wśród nieletnich został zaprezentowany na konferencji prasowej.



POBIERZ RAPORT

Problem ten został zauważony przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), która umieściła kompulsywne zachowania seksualne w nowej, zaktualizowanej Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych. Zachowania te mogą powodować znaczne upośledzenie w osobistych, rodzinnych, społecznych, edukacyjnych, zawodowych lub innych ważnych obszarach funkcjonowania.

Instytut Ordo Iuris przygotował analizę obecnego stanu prawnego na poziomie krajowym i międzynarodowym w zakresie ograniczania dostępu do treści pornograficznych oraz założenia do projektu zmian prawnych, które wzmocniłyby pozycję rodziców w ochronie ich dzieci. Zaproponowane rozwiązania dotyczą korzystania z pornografii w Internecie, czyli tam, gdzie jest ona najszerzej i najłatwiej dostępna. Temu zagadnieniu poświęcony jest raport „Dzieciństwo wolne od pornografii. Ochrona małoletnich przed dostępem do treści pornograficznych w Internecie – ocena dotychczasowego stanu prawnego i propozycje rozwiązań”.

Podczas konferencji, na której zaprezentowano analizę głos zabrali eksperci Instytutu – mec. Jerzy Kwaśniewski, dr Błażej Kmiecik, mec. Rafał Dorosiński i Nikodem Bernaciak, a także psycholog Bogna Białicka – Prezes Fundacji Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii.

Mec. Rafał Dorosiński z Centrum Analiz Instytutu określił, jakie rozwiązania problemu proponuje Instytut.

„Wprowadzenie skutecznej prawnej ochrony dzieci przed internetową pornografią możemy zrealizować zasadniczo dwiema metodami. Pierwsza polega na domyślnej blokadzie stron pornograficznych przez dostawców usług internetowych, możliwej do „zdjęcia” przez dorosłego abonenta tych usług. Druga natomiast zobowiązuje wprost podmioty udostępniające pornografię – serwisy pornograficzne – do skutecznej weryfikacji pełnoletności użytkowników. W Wielkiej Brytanii, która, stanowi podstawowy punkt odniesienia dla proponowanych założeń funkcjonują obie te metody. Co charakterystyczne, pierwsza z nich realizowana jest na zasadzie samoregulacji tzn. bez udziału państwowych regulacji prawnych i instytucji, a w oparciu o zasady przyjęte przez samych dostawców usług internetowych” – powiedział ekspert Instytutu.

www.ordoiuris.pl



Eksperti apelują: żłobki nie są optymalną formą opieki

Bon opiekuńczo wychowawczy dla rodziców dzieci do lat 3, z możliwością wykorzystania go jako wsparcia finansowego opieki nad dzieckiem w domu lub jako opłaty za żłobek – proponują psychologowie, pedagodzy i lekarze w liście otwartym skierowanym do władz RP.

Eksperti wyrażają zaniepokojenie programami rządowymi, w których żłobki są rozwiązaniem faworyzowanym, jeśli chodzi o możliwe formy opieki nad małymi dziećmi. Tymczasem – jak przekonują – żłobki nie są optymalną formą opieki nad małymi dziećmi.

Grono 50 znanych polskich psychologów i pedagogów oraz lekarzy zwraca uwagę władzom Rzeczypospolitej, że zgodnie ze współczesną wiedzą kluczowym elementem w rozwoju dziecka do lat trzech jest bezpieczna więź z rodzicami a jej zachwianie ma często nieodwracalne negatywne skutki. „Niestety, wciąż brak rozwiązań wspierających rodziców, którzy sami chcą wychowywać swoje potomstwo. Państwo nie wspiera ekonomicznie najkorzystniejszego z punktu widzenia rozwoju dziecka rozwiązania” – czytamy w liście.



Autorzy ponawiają krytyczne uwagi w odniesieniu do Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (a w szczególności jej przepisów odnoszących się do żłobków). Ubolewają, że trwa ona w niezmienionym kształcie stwarzając iluzję możliwości odpowiedniego rozwoju dziecka w warunkach, które zgodnie ze współczesną wiedzą naukową, tych możliwości nie stwarzają. Wyrażają też zaniepokojenie treścią Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, faworyzującego żłobki jako formy opieki nad małymi dziećmi.

„Młodym i niedoświadczonym rodzicom przedstawia się ofertę opieki żłobkowej jako pozytywną, pożądaną i rozwijającą dziecko, nie wspominając o potencjalnie negatywnych jej skutkach” – piszą eksperci.

Podkreślają, że żłobki są potrzebne i państwo musi zadbać o ich odpowiednią ilość i jakość. Nie powinno być to jednak rozwiązanie faworyzowane. „Najlepszym rozwiązaniem byłby bon opiekuńczo-wychowawczy przyznawany rodzicom wszystkich dzieci z możliwością wykorzystania go jako wsparcia finansowego rodzinnej opieki nad dzieckiem lub jako opłaty za żłobek” – czytamy.

List skierowany jest do Premiera Mateusza Morawieckiego oraz do Posłów i Senatorów RP. Inicjatorem listu jest Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”.

Treść całego listu, przekazanego najwyższej rangi przedstawicielom polskich władz ustawodawczych i wykonawczych znajduje się [TUTAJ](#).

www.ekai.pl



Komunikat z 381. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski



Prawo do życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci oraz ochrona osób małoletnich, jak również 85. rocznica Wielkiego Głodu na Ukrainie – to główne tematy obrad 381. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które miało miejsce 19 listopada na Jasnej Górze.

Pełna treść komunikatu znajduje się [TUTAJ](#).

Biskupi: przepraszamy Boga i ofiary wykorzystania seksualnego

Przepraszamy Boga, ofiary wykorzystania, ich rodziny i wspólnotę Kościoła za wszystkie krzywdy wyrządzone dzieciom i ludziom młodym oraz ich bliskim – podkreślają biskupi w stanowisku wydanym 19 listopada przez Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wykorzystywania seksualnego dzieci i młodzieży przez niektórych duchownych.



Biskupi zwrócili się bezpośrednio do ludzi, którzy doświadczyli nadużyć seksualnych ze strony duszpasterzy. „Prosimy osoby pokrzywdzone przez duchownych, aby zgłaszały doznana krzywdę do przełożonych kościelnych oraz do odpowiednich organów państwowych” – napisali.

Przypomnieli również o systemie ochrony dzieci i młodzieży, który już działa w polskich diecezjach oraz o możliwościach pomocy, którą mogą otrzymać pokrzywdzeni, a także o sposobach reagowania na przestępstwa seksualne.

Episkopat Polski wskazał, że w ostatnich latach Kościół „wstrząsany jest bolesnymi informacjami z kolejnych krajów o wykorzystywaniu seksualnym dzieci i młodzieży przez niektórych duchownych”. Jak dodali biskupi, przestępstwa te są źródłem głębokiego cierpienia ofiar, które naznacza ich życie, życie ich rodzin oraz wspólnot kościelnych.

„Stwierdzamy ze smutkiem, że również w Polsce miały miejsce sytuacje seksualnego wykorzystywania dzieci i młodzieży przez niektórych duchownych i osoby zaangażowane w Kościele. Powtarzamy za Papieżem Franciszkiem: +ból [dzieci i młodzieży], oraz ból ich rodzin, jest naszym bólem+. Aby dobrze rozpoznać przyczyny tych czynów i ocenić ich skalę, rozpoczęliśmy zbieranie potrzebnych danych” – głosi stanowisko.

W dokumencie podkreślono, że Kościół – będąc wierny słowom Chrystusa – uznaje takie zachowania za ciężki grzech i przestępstwo.



Biskupi podkreślają także, że mają świadomość, że problem nadużyć seksualnych istnieje w wielu środowiskach, w tym także w rodzinach. „Kiedy jednak pojawia się on wśród duchownych, staje się źródłem szczególnego zgorszenia. Rozczarowanie i oburzenie jest tym większe i boleśniesz, że dzieci zamiast troskliwej miłości i towarzyszenia w szukaniu bliskości Jezusa doświadczają przemocy i brutalnego odarcia z godności dziecka” – czytamy.

W dokumencie przypomniano, że Episkopat Polski od szeregu lat podejmuje działania, których celem jest wyeliminowanie przestępstw związanych z nadużyciami seksualnymi wśród duchownych. „W ścisłej jedności z papieżami Benedyktem XVI i Franciszkiem zostały opracowane zasady reagowania na zło. Każdy sygnał o ewentualnych czynach przestępczych jest obejmowany dochodzeniem wstępnym, a w przypadku potwierdzenia ich prawdopodobieństwa informowana jest Stolica Apostolska i prokuratura” – wskazano w stanowisku.

Biskupi informują też, że w każdej diecezji i w wielu prowincjach zakonnych został wyznaczony delegat, który jest odpowiednio przeszkolony przez działające od 2014 roku Centrum Ochrony Dziecka i upoważniony do przyjmowania zgłoszeń o wykorzystaniu seksualnym małoletnich przez osobę duchowną. Ma on też pomóc ofierze wykorzystania w otrzymaniu wsparcia psychologicznego, prawnego i duszpasterskiego.

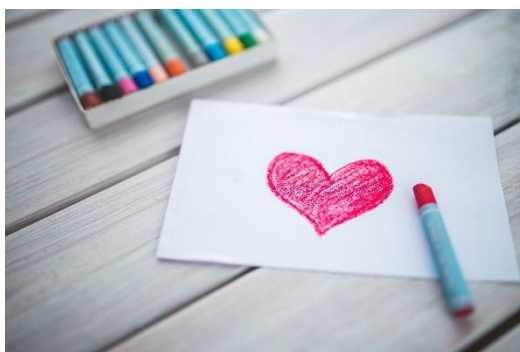
„Ponadto od 5 lat koordynator ds. ochrony dzieci i młodzieży powołany przez KEP organizuje liczne szkolenia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, które powoli, ale skutecznie wpływają na zmianę postaw i świadomości. Przygotowujemy w diecezjach i w zakonach oraz zgromadzeniach zakonnych także system prewencji, który ma pomóc ochronić dzieci i młodzież przed potencjalnym wykorzystaniem seksualnym. Pragniemy, by wspólnoty kościelne były bezpiecznym miejscem dla dzieci i młodzieży, by ich bezpieczeństwo stało się priorytetem dla całego społeczeństwa. Przy okazji zwracamy się z apelem do wszystkich, od których to zależy, o skuteczne zwalczanie zagrożeń dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza w przestrzeni Internetu” – głosi dokument Episkopatu Polski.

Czytamy w nim też, że od kilku lat prowadzone jest kształcenie dla wychowawców w seminariach duchownych, aby kompetentnie pracowali nad formacją przyszłych kapłanów, nie dopuszczając, by w szeregach duchowieństwa znalazły się osoby niedojrzałe, niezdolne do wierności złożonym ślubom i przyrzeczeniom.

Biskupi zwrócili się również do sprawców przestępstw, których wezwali do nawrócenia i szczerej pokuty. „Zdradziście niewinnych młodych ludzi oraz ich rodziców, którzy pokładali w was zaufanie. Utraciliście szacunek społeczności i okryliście wstydem i hańbą waszych współbraci” – napisali.

[Pełna treść Stanowiska Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wykorzystywania seksualnego osób małoletnich przez niektórych duchownych](#)

www.episkopat.pl



O. Żak: przygotowywane opracowanie nt. nadużyć wobec małoletnich

Prawdopodobnie w pierwszej połowie przyszłego roku zostanie opublikowane opracowanie statystyczne dotyczące przypadków nadużyć seksualnych duchownych wobec osób małoletnich w Kościele w Polsce – poinformował o. Adam Żak.

Koordinator KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży przypomniał, że dane z każdej diecezji zebrane zostaną do końca listopada. Potem potrzeba kilku miesięcy na ich opracowanie.

„Tutaj zainteresowanym nie jest przede wszystkim, w pierwszym rzędzie, Watykan i Stolica Apostolska. Gdyby Stolica Apostolska miała potrzebę takiej głębszej analizy całości to ma materiały u siebie, bo od 2001 r. istnieje obowiązek zgłaszania takich przypadków. Natomiast tu jest największe oczekiwanie ze strony polskiego społeczeństwa i wiernych Kościoła” – powiedział o. Żak.

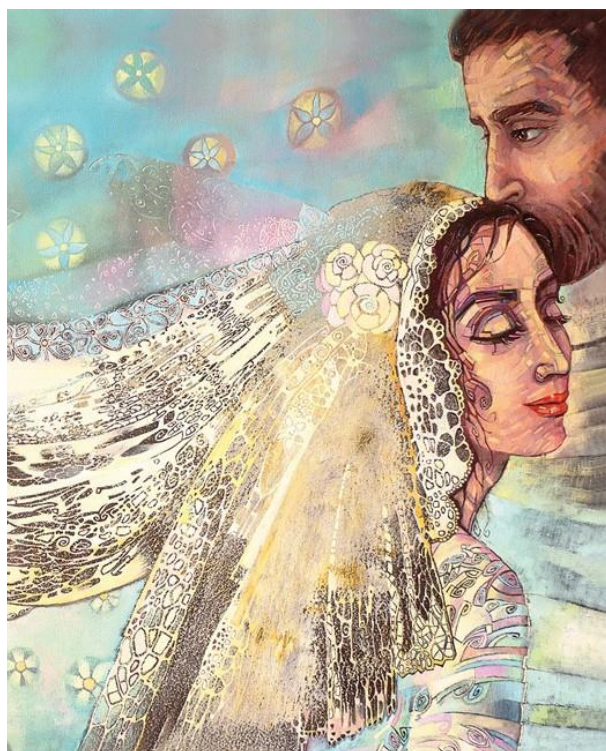
Warto dodać, że w każdej diecezji i prowincji zakonnej jest już wyznaczony delegat ds. ochrony dzieci i młodzieży.

www.vaticannews.va

Kraków: Międzynarodowy Kongres dla Małżeństwa i Rodziny nt. Humanae vitae – podsumowanie

Na temat aktualności tez encykliki papieża Pawła VI oraz kondycji współczesnych małżeństw i rodzin rozmawiali uczestnicy Międzynarodowego Kongresu dla Małżeństwa i Rodziny „Płodność listu, który dotarł z przyszłości: 50 lat Humanae vitae”. Wydarzenie z udziałem naukowców z kraju i zagranicy odbyło się w dniach 16–18 listopada w Krakowie.

Ks. dr Paweł Gałuszka, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej mówił, że miejsce kongresu nie było przypadkowe. To w Krakowie powstał tzw. „Memoriał Krakowski” – owoc pracy kard. Karola Wojtyły oraz zgromadzonego wokół niego środowiska teologicznego. – Memoriał został przygotowany dla papieża Pawła VI, by wspomóc jego pracę nad encykliką „Humanae vitae”. Kiedy w Rzymie miało się odbyć jedno z najważniejszych głosowań komisji pracującej nad encykliką, większość jej członków opowiedziała się za antykoncepcją, co podważało dotychczasowe stanowisko Kościoła w tej kwestii – wyjaśniał.



– Karol Wojtyła nie mógł zgodzić się na takie rozwiązanie i w oparciu o nauczanie soborowe dotyczące zasad etycznego wymiaru życia małżeńskiego opracował ze swoimi współpracownikami dokumenty, które stanowiły przeciwwagę dla opinii większości – powiedział ks. Gałuszka, dodając, że tym samym dał Pawłowi VI fundament antropologiczny do ogłoszenia encykliki. – W „Memoriale Krakowskim” Paweł VI dostrzegł,



że kobieta i mężczyzna noszą w sobie szczególną godność oraz zdolność do tworzenia w dziedzinie seksualnej prawdziwego dobra moralnego i duchowego – wyjaśniał.

Zdaniem uczestników kongresu, który odbył się 50. rocznicę opublikowania encykliki, prawda wyrażona w dokumencie Pawła VI jest ponadczasowa i niezmienna, a w świetle nowych odkryć naukowych zawarte w niej nauczanie staje się bardziej aktualne i skłania do refleksji nad jej wartością i przesłaniem. Według prelegentów wydarzenie stanowiło okazję do naukowo–duszpasterskiej refleksji nad encykliką, a celem ponowne odczytanie tego dokumentu, który powstał z troski o życie i szczęście ludzi, przede wszystkim małżonków i rodziców. Naukowcy rozmawiali o konkretnych zmaganiach i pytaniach o miłość małżeńską i odpowiedzialne rodzicielstwo i to z czym zmagają się współczesne rodziny.

W trakcie wydarzenia prof. Stanisław Grygiel, wykładowca Papieskiego Instytutu Teologicznego Jana Pawła II w Rzymie i przyjaciel Karola Wojtyły powiedział, że encyklika „Humanae vitae” mówi o prawdzie i wolności oraz współtworzeniu siebie we współpracy z Bogiem, do którego człowiek został powołany. Profesor stwierdził, że małżeństwa, rodziny, narody i Kościoły powinny się ciągle odradzać, poprzez powracanie do początków i swoich korzeni. –Dlatego Jan Paweł II nieustannie nawoływał do powrotu do aktu stworzenia, w którym biją źródła prawdy i dobra. Tworzenie ciągle nowych narracji o czymś, co ma funkcjonować jako prawda i dobro, to nie kultura, lecz “produktura”, to nie odrodzenie, lecz reformy socjo–politycznych struktur – wyjaśniał uczony.

Z kolei ks. prof. Livio Melina z Papieskiego Instytutu Teologicznego Jana Pawła II podkreślił, że encyklika „Humanae vitae” spotkała się ze sprzeciwem i niezrozumieniem także w środowisku ówczesnych teologów. Jak tłumaczył, stało się to głównie ze względu na fakt, iż w ich opinii papież Paweł VI, bazując na tradycyjnym schemacie naturalistycznym i racjonalistycznym, przeciwstawił się nowoczesnemu ujęciu personalistycznemu zaprezentowanemu przez konstytucję Soboru Watykańskiego II. Zdaniem prelegenta prezentująca dużo szersze podejście antropologiczne wizja Jana Pawła II daje odpowiedź na wiele z tych rzekomych problemów, które stanęły na drodze recepcji encykliki „Humanae vitae”.

Natomiast ks. prof. dr hab. Piotr Mazurkiewicz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego mówiąc o genezie rewolucji seksualnej zwrócił uwagę, że jest związana z rewolucją technologiczną. – Mamy dziś narzędzia, za pomocą których można odgórnie zapanować nad ludzką wyobraźnią, również za sprawą serwisów społecznościowych. Manipulacja przemysłowa daje narzędzia do tego, aby społeczeństwo wprowadzać w ułudę – tłumaczył.

Do tego tematu nawiązał również prof. Stephan Kampowski z Papieskiego Instytutu Teologicznego Jana Pawła II. Stwierdził, że rewolucja seksualna zaczęła się od wielkiej obietnicy, a encyklika wobec tego była wielkim rozczarowaniem. – Paweł VI zwrócił uwagę na konieczność, aby akt małżeński zachował wewnętrzne przeznaczenie do przekazywania życia ludzkiego. Ostrzegał też przed ogólnymi praktykami antykoncepcyjnymi, ponieważ promowanie tych metod mogłoby otworzyć drogę do niewierności i obniżenia zasad moralnych, a także zmniejszenia szacunku mężczyzn do kobiet – powiedział prelegent.

W trakcie spotkania uczestnicy rozmawiali także na temat kondycji współczesnych małżeństw i rodzin. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że od losu małżeństwa i rodziny będzie zależał los Kościoła i społeczeństwa, dlatego Kościół zawsze bronił rodziny. Rodzina jest pierwszym miejscem, w którym dziecko uczy się, że Bóg jest Ojcem, a Kościół Matką – mówił ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak, rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. – Dziś jak nigdy dotąd małżeństwo i rodzina są zagrożone, trzeba umieć dostrzec i zidentyfikować te zagrożenia, odpowiedzieć na nie kompetentnie i pomóc ludziom pokonać trudności – dodał.



Z kolei prof. Deborah Savage z Uniwersytetu św. Tomasza w Minnesocie mówiła m.in. o geniuszu męskim i żeńskim, które umożliwiają im ofiarowanie daru z siebie. – Gdy para łączy się jako ciało i dusza, otwierają się na dar posiadania dziecka. Jest to ucieleśnienie wymiaru jednoczącego i prokreatywnego aktu małżeńskiego, który zawiera się w nauczaniu “Humanae vitae”. Nie jest to nauczanie wynalezione przez człowieka. Odzwierciedla ono znacznie aktu seksualnego postrzeganego oczami Boga – mówiła profesor.

Prelegentka zwróciła uwagę na to, że myślenie o antykoncepcji i skupianie się na niej przez rządy państw to afront w stosunku do godności kobiety. – Płodność kobieca to przecież nie choroba, nie coś niewygodnego. To coś, co znajduje się w sercu, dar, którym kobieta jest dla świata – podkreśliła.

Z kolei o medycynie i darze życia mówił prof. Jean-Marie Meyer z Francji, który wyjaśnił, że wielkość medycyny ukazują się w pełni wówczas, kiedy życie jest postrzegane radykalnie jako wielki dar. – Jednak w obecnych czasach głębokie postrzeganie życia jako najważniejszego daru Boga jest w wielu społeczeństwach w szerokim zakresie wypierane albo zapomniane – stwierdził.

Uczestnicy spotkania podkreślali, że tezy encykliki opisują realne problemy i sytuacje człowieka, zmianie uległy tylko czynniki pewnych okoliczności, ale niezmiennie i obiektywnie jest spojrzenie na ludzką miłość i osobę oraz że dokument ten ukazuje całościową prawdę o człowieku.

Zdaniem prelegentów, najpoważniejsze problemy małżeńskie biorą się z nieakceptowania etyki seksualnej wynikającej z encykliki “Humanae vitae”.

Obrady Międzynarodowego Kongresu dla Małżeństwa i Rodziny odbywały się w dniach 16–17 listopada. Dzień później odbyła się Msza św. w Sanktuarium Jana Pawła II na Białych Morzach, która zwieńczyła to wydarzenie.

Organizatorami kongresu byli: abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, Wydział Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej oraz Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawowała m. in. Katolicka Agencja Informacyjna.

www.diecezja.pl



Godny pochówek dla dzieci zmarłych przed narodzeniem – poradnik prawny Ordo Iuris

Obowiązujące w Polsce prawo bezwzględnie nakazuje sprawienie godnego pochówku każdemu człowiekowi, w tym dziecku zmarłemu przed narodzeniem. Mimo to, pogrzeb dziecka utraconego wciąż bywa przedstawiany jako „kaprys rodziców”, w dodatku trudny do przeprowadzenia. Aby obalić te mity i ułatwić rodzicom oraz innym osobom realizację prawa do zorganizowania pogrzebu dziecka utraconego przed urodzeniem Ordo Iuris przygotował opracowanie w formie poradnika. Instytut przeprowadził też akcję informacyjną w sprawie prawa do pochówku.



Do diecezjalnych Wydziałów Duszpasterstwa w całej Polsce zostały wysłane ulotki na ten temat.

[POBIERZ PORADNIK](#)

Polskie prawo zapewnia rodzicom, którzy utracili dziecko przed narodzeniem, możliwość godnego pożegnania go. Zasadniczo procedura przeprowadzenia pogrzebu takiego dziecka nie jest bardziej skomplikowana, niż w przypadku każdej innej osoby. Prawo w dużej mierze wychodzi naprzeciw potrzebom bliskich dziecka utraconego.

Problemem, z jakim najczęściej borykają się osoby chcące pochować zmarłe dziecko (nie zawsze są to rodzice, bo prawo dopuszcza zorganizowanie pochówku przez każdą osobę, która się do tego dobrowolnie zobowiąże) jest brak informacji. Nierzadko na pytania dotyczące właściwych procedur nie potrafią odpowiedzieć pracownicy szpitala ani zakładu pogrzebowego. Poradnik przygotowany przez Ordo Iuris tłumaczy, jakie są wymogi prawne, zarówno w kwestii odebrania ciała dziecka ze szpitala, samego pochówku, jaki i pobrania zasiłku pogrzebowego.

„Każdy człowiek ma prawo być pochowany z godnością i szacunkiem. Wiek zmarłego nie ma tu żadnego znaczenia. Każdy człowiek, każde dziecko, przed i po narodzeniu, posiada przyrodzoną godność, zaś sprawienie pogrzebu jest wyrazem jej poszanowania oraz respektowania człowieczeństwa osoby ludzkiej. Dlatego polskie prawo jednoznacznie definiuje zwłoki jako ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży. Niestety, nadal ciała dzieci utraconych nie zawsze są traktowane z należyтым szacunkiem. Dlatego powstał poradnik prawny dla osób chcących pochować dziecko zmarłe przed narodzeniem. Został on stworzony także po to, by ułatwić rodzicom pożegnanie i przeżycie żałoby po utraconym dziecku” – wyjaśnia dr Marcin Olszówka, ekspert Centrum Analiz Legislacyjnych Instytutu Ordo Iuris.

Do poradnika dołączone jest sześć załączników zawierających przykładowe formularze wniosków, oświadczeń i pełnomocnictw, jakie mogą być potrzebne w związku z podjęciem się przeprowadzenia pogrzebu dziecka zmarłego przed narodzeniem. Formularze te zostały przygotowane zarówno z myślą o rodzicach, jak i o innych osobach, które zobowiążą się do pochowania dziecka.

W poradniku zamieszczono także dwie analizy. Pierwsza w skondensowany sposób przedstawia podstawy prawne, z których wynika możliwość pochowania dzieci utraconych przez osoby niebędące ich rodziną. Druga wskazuje na obowiązek gminy dokonania pochówku tych dzieci, których nie zdecydował się pochować nikt inny. Dołączenie odpowiedniej analizy do stosownego wniosku może znacząco przyspieszyć rozpatrzenie sprawy przed dany organ.



List w tej sprawie oraz ulotki informacyjne zostały wysłane przez Instytut do diecezjalnych Wydziałów Duszpasterstwa w całej Polsce.

Poradnik prawny dla osób chcących pochować dziecko zmarłe przed narodzeniem i ulotkę informacyjną można pobrać na stronie dzieciutracone.ordoiuris.pl.

www.ordoiuris.pl

Olsztyn: Poświęcenie Grobu Dziecka Utraconego

Utrata dziecka to bardzo trudne doświadczenie dla każdego rodzica. To rana trudna do zaleczenia. W związku z tym ważne jest każde wsparcie. Pewną nadzieję i ukojenie przynoszą takie inicjatywy, jak ta, która miała miejsce 28 października br. w Olszynie – pobłogosławienie Grobu Dzieci Utraconych, wspólna modlitwa i wykład lekarza.



Obchodom Dnia Dziecka Utraconego w Olszynie towarzyszyły przede wszystkim modlitwa i katecheza. O wartości ludzkiego życia i godności każdego człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci mówił podczas Mszy św. dla dzieci ks. dziekan Bogusław Wolański. Była to okazja, by przybliżyć najmłodszym olszynianom, że człowiekiem jest się już od poczęcia.

Uroczystości związane z pobłogosławieniem Grobu Dzieci Utraconych zainaugurowała modlitwa jednej z olszyńskich matek podczas sumy parafialnej. Centralnym punktem było nabożeństwo na cmentarzu komunalnym w Olszynie w godzinie miłosierdzia i przyzywanie Bożego Miłosierdzia. Po odmówieniu błogosławieństwa ksiądz dziekan wraz z włodarzem gminy zapalili symboliczne znicze, które stanęły na płycie Grobu Dzieci Utraconych.

Ważnym punktem tego dnia była prelekcja pt. „Miłość ważniejsza niż śmierć – jak pomóc, gdy umiera dziecko?“, którą wygłosiła Agnieszka Jalowska – lekarz pediatra, neonatolog, z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, która od wielu lat zajmuje się wspieraniem rodzin w Zespole Hospicjum Perinatalnego we Wrocławiu.

Olszyński Dzień Dziecka Utraconego dopełniło nabożeństwo różańcowe w intencji dzieci utraconych oraz ich rodziców w olszyńskim kościele parafialnym pw. św. Józefa Oblubieńca NMP.

www.diecezja.legnica.pl

Zachęcamy do zapoznania się z [mapą z miejscami pochówku dzieci utraconych](#)



Prezes Fundacji JEDEN Z NAS: pamiętajmy o największych orędownikach życia

Poniżej publikujemy treść Prezesa Fundacji JEDEN Z NAS – Pana Jakuba Bałtroszewicza

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele Fundacji JEDEN Z NAS!

Listopad jest szczególnym czasem wspominania tych, którzy odeszli, których już dłużej z nami nie ma. Ale jako chrześcijanie głęboko wierzymy, że oni nadal żyją, gdyż mają nieśmiertelną duszę. Źródłem tego przekonania jest wiara w życie wieczne, dzięki Chrystusowemu odkupieniu człowieka na drzewie Krzyża.

Chciałbym Was wszystkich prosić w tym szczególnym czasie, w którym wspominacie swoich bliskich, aby chociaż przez chwilę pamiętać o tych, których już z nami nie ma, a którym nie pozwolono się urodzić. Byli z nami jedynie przez krótką chwilę, nie znamy ich imion. W listopadzie pomódlmy się za wszystkie ofiary aborcji. To byli ludzie z nieśmiertelną duszą, a ich męczeństwo nie było na darmo. Wierzę głęboko, że zostali przyjęci przez miłosiernego Boga i żyją pełnią życia.

Modlitewna pamięć o nich jest konieczna, bo oni są największymi orędownikami życia w niebie. To oni wypraszają wybaczenie i uleczenie zranienia swoim rodzicom, to oni modlą się o zmianę nastawienia ludzi na ziemi. Aby w końcu zwyciężyło życie.

Dzisiaj w Polsce stoimy przed olbrzymią szansą zmiany prawa. Módlmy się o nią, podejmujemy za nią post. To w modlitwie największa siła i w niej jest zwycięstwo. Im bardziej – jako tak zwany działacz pro-life – jestem aktywny, tym częściej uświadamiam sobie tę prawdę, którą za św. Pawłem często powtarzał mi śp. dr inż. Antoni Zięba: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?”.

Więcej: www.jedenznas.pl

Zapraszamy do zapoznania się z biogramami osób, które w sposób szczególny poświęciły swoje życie trosce o rodzinę i ochronę życia poczętego.

OSOBY ZASŁUŻONE

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...



Ze Świata

Gabriella Gambino: rodzina jest kręgosłupem humanizmu

W Parlamencie Europejskim odbyła się debata na temat: „Rodzina: ekosystem dla kultury życia w Europie”. Została zorganizowana przez Federację Katolickich Stowarzyszeń Rodzinnych. Uczestniczyła w niej również Gabriella Gambino, podsekretarz watykańskiej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny oraz Życia. Jest ona mężatką, matka pięcioro dzieci oraz profesorem bioetyki.



Prawo jej zdaniem powinno opierać się na zdrowej antropologii oraz sprzyjać trwałości i wierności związków małżeńskich, będących podstawą zdrowych rodzin. A to właśnie rodzina, jak przypomniła cytując Papieża Franciszka, jest „kręgosłupem humanizmu”.

Przedstawicielka Stolicy Apostolskiej zwróciła uwagę, że obecny kontekst, w którym małżeństwo zostaje często zrównane z innymi formami współżycia, wymaga podkreślenia jego wartości prawnej oraz społecznej jako żywej komórki stanowiącej źródło tożsamości i kultury. Małżeństwo zawsze było prawnie szanowane, szczególnie w dziedzinie dwóch porządków: płciowego oraz pokoleniowego. Ład płciowy wyraża się w relacji kobiety i mężczyzny, zjednoczonych w związku, w wierności i wzajemności, przy wyłączeniu wszelkiej formy kazirodztwa.

Druga forma ładu ma charakter pokoleniowy. Realizuje się w konkretnych rolach rodzinnych i społecznych, które wynikają z małżeństwa: mąż/żona, ojciec/matka, syn/córka, wnuki oraz inne. Te role służą temu, aby nazwać konkretną i jasną pozycję każdego z podmiotów tworzących rodzinę. Prawo stanowione jako narzędzie regulujące wzajemne współistnienie powinno dawać poczucie pewności. To jest stały punkt, któremu nasza wola się powierza, aby móc zrealizować swoje najgłębsze cele, również te związane z małżeństwem i rodziną. Nie można się kierować w tworzeniu prawa czynnikami zmiennymi, subiektywnymi oraz nieprzewidywalnymi.

Gabriella Gambino przypomniała, że rodzina przekazuje człowieka jemu samemu, kiedy potrafi dać mu poczucie bycia ukochanym dzieckiem. Dzieci będą zdolne do okazywania zaufania innym oraz samemu Bogu, jeśli będą czuły, że mogą zaufać rodzicom. Podstawą jest tu wzajemna wierność małżonków.

Przedstawicielka Stolicy Apostolskiej podkreśliła też znaczenie nierozzerwalności sakramentalnego związku małżeńskiego, który z definicji opiera się na wyłączności i wierności. Są one wyrazem siły, spójności i nadziei, do której zdolna jest ludzka istota. Wierność ma niezaprzeczalne znaczenie antropologiczne i wyjątkową moc humanizowania, zdolną do rozwinięcia w pełni wewnętrznego bogactwa każdej osoby. Powinniśmy powiedzieć to naszym dzieciom i jako stanowiący prawo jesteśmy zobowiązani stworzyć warunki, w których stanie się to możliwe – podkreśliła przedstawicielka Stolicy Apostolskiej.

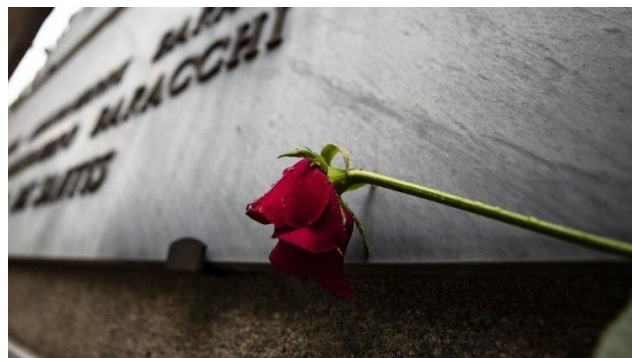
www.vaticannews.va



Rzym: Papież na cmentarzu Laurentino, przy grobach nienarodzonych

Ojciec Święty modlił się za zmarłych na rzymskim cmentarzu Laurentino. Jest to trzeci co do wielkości cmentarz Wiecznego Miasta. Znajduje się na jego południowych peryferiach.

W poprzednich latach Franciszek sprawował Eucharystię przez trzy lata z rzędu na głównym cmentarzu Rzymu Campo Verano, w 2016 r. na cmentarzu Prima Porta, a przed rokiem udał się na amerykański cmentarz wojskowy z czasów II wojny światowej w Nettuno.



O wyborze cmentarza na miejsce papieskiej Eucharystii za zmarłych zdecydował fakt, że od 2012 r. znajduje się tam tak zwany Ogród Aniołów, miejsce pochówku nienarodzonych dzieci – mówi ks. Claudio Palma, kapelan cmentarza Laurentino.

“Papież postanowił tu przyjechać, bo usłyszał, że jest u nas Ogród Aniołów – powiedział Radiu Watykańskiemu ks. Palma. – Jest to jedynie miejsce w Rzymie, gdzie można pochować nienarodzone dzieci. Są to dzieci, które zmarły w skutek poronienia. Bo co się dzieje z ciałami dzieci, które padły ofiarą aborcji, tego nie wiadomo. Papież zechciał do nas przyjechać z tego właśnie powodu, aby podkreślić znaczenie ludzkiego życia.”

W papieskim programie dnia we wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych znalazła się jeszcze wieczorna wizyta w grotach Bazyliki Watykańskiej. Ma ona charakter ściśle prywatny. Franciszek będzie się modlił przy grobach swych poprzedników, pochowanych w Bazylice św. Piotra.

www.vaticannews.va

Abp Auza o promocji kobiet



Handel ludźmi jest poważną zbrodnią, która powinna być konsekwentnie potępiona i zwalczana przez wszystkich – to słowa stałego Obserwatora Stolicy Apostolskiej przy ONZ. Abp Bernardito Auza zauważył, że do głównych ofiar współczesnego niewolnictwa należą kobiety. Wskazał także na konieczność obrony ich praw oraz ich promocji. Zauważył, że coraz więcej kobiet aktywnie uczestniczy w życiu publicznym, przez co zyskuje ono bardziej ludzkie i przyjazne oblicze.

Podczas 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, abp Auza podkreślił, że Stolica Apostolska odrzuca wszelkie formy przemocy wobec kobiet, w tym również szkodliwe stereotypy, które tę przemoc usprawiedliwiają. Dzisiaj, kiedy niewolnictwo jest uważane za tragiczne wspomnienie historyczne w rzeczywistości jest więcej zniewolonych osób niż kiedykolwiek wcześniej. Abp Auza przypomniał, że wiele młodych kobiet i dziewcząt staje się ofiarą handlu ludźmi i trafiają na ulice naszych miast, ponieważ mężczyźni oczekują

od nich usług seksualnych. Mamy obowiązek przestrzegać sprawiedliwości i wyeliminować ten proceder, ale potrzebne jest nawrócenie serc, wyeliminowanie popytu i zlikwidowanie rynku usług.

Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy ONZ przypomniał, że przemoc wobec kobiet nie może być traktowana jako normalne zjawisko. Zmaskulinizowana kultura nie może być ślepa na rolę, jaką odgrywają kobiety. W wielu krajach sprawcy przemocy domowej nadal pozostają bezkarni, a jej ofiarami najczęściej bywają kobiety. Bardzo potrzebne są wzmożone kampanie podnoszące świadomość ze zwiększonym zaangażowaniem mężczyzn, chłopców i liderów społeczności, aby organiczać zjawisko przemocy fizycznej, werbalnej i „cyfrowej”.

Abp Auza zwrócił uwagę, że przemoc i wykluczenie są wyrazami „kultury odrzucenia”. Kultura, w której żyjemy odpycha wszystko, co nie jest użyteczne. Odrzuca dzieci, ponieważ są kłopotliwe, osoby starsze, ponieważ są niepotrzebne. Społeczeństwo bardzo cierpi, gdy odrzucamy osoby starsze, bo to właśnie nasze babcie pozwalają przejść młodym pokoleniom od przeszłości do przyszłości. Budując przyszłość naszych społeczeństw, powinniśmy znajdować sposoby, aby docenić i wspierać kobiety, które podtrzymują oraz przemieniają naszą społeczność. Zasługują one na naszą miłość i wdzięczność, ponieważ ratują nas przez kulturą odrzucenia – zakończył swoje wystąpienie przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy ONZ.

www.vaticannews.va

Wielka Brytania: Brytyjski parlament rozpoczyna walkę z pornografią

Brytyjski parlament wezwał rząd Zjednoczonego Królestwa do zajęcia się kwestią seksualnego molestowania kobiet poprzez wprowadzenie ograniczeń w dostępie do nacechowanych seksualnie mediów, szczególnie pornografii. Szkody przez nią powodowane porównuje do tych wyrządzanych przez papierosy.

Molestowanie seksualne jest połączone ze sposobem w jaki kobiety są przedstawiane w pornografii i innych obszarach mediów głównego nurtu – dowiadujemy się z raportu. Cytuje się w nim również badania, które mówią o tym, że kobiety są często stawiane w niezręcznych sytuacjach z powodu erotyzacji obrazów prezentowanych w mediach, które przyczyniają się także do trywializacji przemocy wobec kobiet.

Raport wspomina sondaż, według którego 85 proc. kobiet między 18 a 24 rokiem życia oraz 65 proc. wszystkich kobiet doświadczyło publicznego molestowania na tle seksualnym. 35 proc. przyznało, że było dotykane wbrew swojej woli. Członkowie parlamentu wyraźnie podkreślają szkodliwy wpływ pornografii na społeczeństwo, zaznaczając, że przez wielu jest ona postrzegana jako akceptowalne i normalne źródło „seksualnej edukacji”.

Parlament stwierdza, że rząd jest niespójny w swoim podejściu do tego problemu, np. jeżeli chodzi o politykę weryfikacji wieku, która miałaby bronić nieletnich przed zgubnym wpływem pornografii. Ograniczenia w sprzedaży stacjonarnej również pozostawiają sobie wiele do życzenia.



Wzywa się też do rozwinięcia badań na temat korelacji pomiędzy tzw. „filmami dla dorosłych”, a molestowaniem seksualnym. Obecnie rząd wyraził wątpliwości co do związku tych dwóch zjawisk.

www.vaticannews.va

Hiszpania: do Kongresu trafił projekt ograniczający dostęp do pornografii w sieci

Do hiszpańskiego Kongresu Deputowanych trafił projekt ograniczający dostęp do pornografii dla małoletnich. Przewiduje on wprowadzenie limitów na udostępnianie w sieci treści o charakterze pornograficznym.

Dokument trafił do Kongresu z inicjatywy Partii Ludowej (PP), największego ugrupowania w parlamencie Hiszpanii. Jak poinformowała Dolors Monserat, rzecznik prasowa parlamentarnej grupy ludowców, projekt przewiduje m.in. akcje społeczne mające uświadomić hiszpańskiemu społeczeństwu szkodliwy wpływ pornografii. – Chcemy uwrażliwić szczególnie małoletnich, w jaki sposób korzystać z nowych technologii, aby nie narazić się na treści o tematyce seksualnej – wyjaśniła Dolors Monserat.

Złożony do Kongresu Deputowanych projekt przewiduje zobowiązanie właścicieli stron o tematyce pornograficznej do założenia filtrów, których zdjęcie jest możliwe tylko po wyrażeniu zgody użytkownika internetu.

Deputowani Partii Ludowej wyjaśnili, że projekt ograniczenia dostępu do pornografii w sieci powstał we współpracy z organizacją pozarządową The Family Watch. Według jej ostatniego badania ponad 90 proc. rodziców w Hiszpanii deklaruje, że państwo powinno wprowadzić utrudnienia dla małoletnich w dostępie przez internet do treści o charakterze pornograficznym.

www.niedziela.pl



Francja: Episkopat Francji opublikował raport o nadużyciach

Konferencja Biskupów Francji opublikowała raport na temat zgłoszonych przypadków nadużyć seksualnych duchownych wobec nieletnich. Według raportu w Paryżu w latach 2017–2018 zgłosiło się 211 ofiar.

Ponad połowa zgłoszonych przypadków nadużyć miała miejsce przed rokiem 2000, a 31 po nim – poinformował w środę francuski dziennik katolicki „La Croix”. Siedemdziesiąt pięć przypadków biskupi zgłosili do prokuratury. 11 podejrzanych sprawców już zmarło. Obecnie wobec 10 duchownych toczy się śledztwo.

Większość ofiar ujawniła się w 2016 r., co wywołało szeroką debatę społeczną. Od tego czasu episkopat francuski powołał do życia niezależną „komisję przeciw nadużyciom”

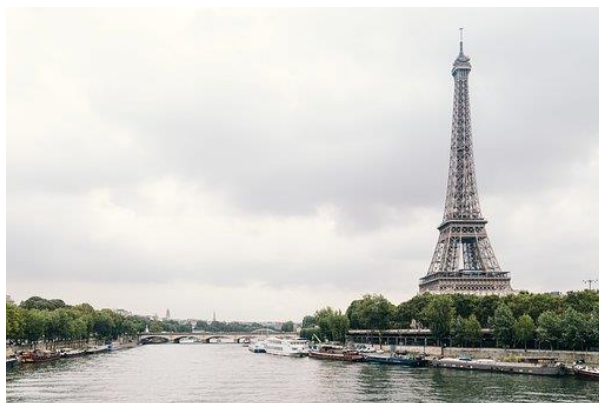
i stworzył stronę internetową, na której ofiary i krewni mogą zgłaszać przypadki i kontaktować się w swoich diecezjach z osobami odpowiedzialnymi za zajmowanie się tymi sprawami.

Według raportu w diecezjach utworzono 71 ośrodków gdzie ofiary mogą się zgłaszać. W diecezjach i seminariach duchownych przeszkolono księży oraz świeckich gotowych do zajmowania się sprawami nadużyć. Według komisji episkopatu zajmującej się tymi sprawami od 2016 r. szkolenie odbyło od 7. do 8. tys. osób. „To jednak dopiero początek” – powiedział biskup Le Puy, Luc Crepy przewodniczący komisji ds. walki z pedofilią.

„Przed nami jeszcze długa droga” – zaznaczył bp Crepy. Od najbliższej soboty do czwartku przyszłego tygodnia w Lourdes odbędzie się zgromadzenie plenarne Konferencji Episkopatu Francji. Zaproszono na nie ofiary nadużyć. Biskupi chcą także przedyskutować, czy należy utworzyć interdyscyplinarną komisję do spraw kompleksowego badania nadużyć. Nie podjęto jednak inicjatywy różnych francuskich polityków utworzenia parlamentarnego śledztwa w sprawie nadużyć w Kościele.

We wtorek rozpoczęła się pierwsza sprawa karna przeciwko emerytowanemu biskupowi Orleanu, Andre Fortowi za tuszowanie domniemanych nadużyć popełnionych przez księdza jego diecezji. Biskupowi grozi za to kara do trzech lat pozbawienia wolności. Hierarcha nie stawiał się jednak na pierwszą rozprawę z powodów zdrowotnych.

www.ekai.pl



Niemcy: 18 listopada Dzień Modlitw za Ofiary Nadużyć Seksualnych

Niemiecka Konferencja Biskupia odpowiedziała na apel papieża Franciszka o ustanowienie Dnia Modlitw za Ofiary Nadużyć Seksualnych. Odbędzie się on przy okazji, ogłoszonego przez Radę Europy, Dnia Ochrony Dzieci przed Wykorzystywaniem Seksualnym i Seksualną Przemocą, który od 2015 r. jest obchodzony 18 listopada.

Przygotowana została specjalna modlitwa do odmówienia, a także intencje mszalnej modlitwy wiernych, które będzie można wykorzystać w czasie liturgii tego dnia.



"Publiczną modlitwą za ofiary chcemy wyrazić z nimi naszą solidarność – wyjaśnił ordynariusz diecezji trewirskiej bp Stephan Ackermann, odpowiedzialny z ramienia konferencji episkopatu za sprawy nadużyć seksualnych wobec osób małoletnich. Jednocześnie obchody Dnia Modlitw za Ofiary Nadużyć Seksualnych mają służyć uświadamianiu i podtrzymywaniu uwagi dla tego problemu".

W latach 1946–2014 w Kościele katolickim w Niemczech odnotowano 3677 przypadków nadużyć seksualnych wobec małoletnich, których dopuściło się 1670 duchownych.

www.deon.pl

Kościół w Niemczech wobec nadużyć seksualnych

„Nadeszła godzina prawdy dla Kościoła katolickiego. Możemy być wdzięczni ofiarom, że mówią o tym, co często po dziesięcioleciach wciąż jest dla nich bolesne” – powiedział podczas niedzielnej homilii kard. Reinhard Marx. Arcybiskup Monachium i Fryzyngii zauważył, że „wreszcie wyszło na jaw, co się dzieje i wreszcie się o tym mówi”. Przewodniczący niemieckiego episkopatu powiedział, że to czas leczenia ran i prewencji. Wczoraj Kościół w Niemczech obchodził Dzień Ochrony Dzieci przed Wykorzystaniem Seksualnym.



Kard. Marx podziękował też mediom za to, że „wzrosło zainteresowanie tą czasem przemilczaną, ukrytą i zatajoną niesprawiedliwością i przemocą, której doświadczyło i doświadcza wielu ludzi na całym świecie.” „Zawiedliśmy i byliśmy jakby zaślepieni: nie chcieliśmy widzieć, nie chcieliśmy przyjąć do wiadomości, co się dzieje, umniejszaliśmy, nie chcieliśmy słuchać. Musimy z tym skończyć!” – apelował przewodniczący niemieckiego episkopatu, zapowiadając proces rozliczenia w kwestii nadużyć seksualnych przez duchownych w Kościele w Niemczech.

Jeszcze radykalniej wypowiedział się biskup Limburga, Georg Bätzing, który na spotkaniu z duszpasterzami i świeckimi współpracownikami swojej diecezji stwierdził, że „Kościół musi być przygotowany na zarzut, że jest organizacją sprawców, że nie zwracał uwagi na ofiary, że nie miał na uwadze systemowych czynników, które wspierały wykorzystywanie seksualne.”

Tymczasem arcybiskup Freiburga Stephan Burger zarzucił swojemu poprzednikowi i byłemu przewodniczącemu niemieckiego episkopatu abp. Robertowi Zollitschowi, że próbował zatuzować przypadki nadużyć seksualnych w swojej archidiecezji. Podobne zarzuty postawił biskup Hildesheim Heiner Wilmer SCJ, który zapowiedział współpracę z zewnętrzną komisją, by wyjaśnić przypadki tuszowania, w które mieli być zaangażowani nieżyjący już poprzednicy biskupi Heinrich Maria Janssen i Josef Homeyer.

Diecezja Essen z kolei zapowiedziała, że prześle 41 akt personalnych lokalnej prokuraturze, by wyjaśnić przypadki nadużyć seksualnych przez duchownych tej diecezji.

www.vaticannews.va



Niemcy: dalsze kroki biskupów w sprawie nadużyć

Niemieccy biskupi podjęli dalsze kroki przeciwko nadużyciom seksualnym w Kościele. Podczas posiedzenia w Würzburgu Rada Stała Episkopatu zdecydowała o rozpoczęciu pracy w pięciu projektach, które bazują na przedstawionym we wrześniu raporcie o nadużyciach seksualnych (wynika z niego, że w latach 1946–2014 odnotowano 3677 przypadków molestowania seksualnego, których dopuściło się łącznie 1670 duchownych.)

Biskupi chcą standaryzacji akt personalnych duchownych we wszystkich niemieckich diecezjach. Oprócz diecezjalnych pełnomocników ds. ochrony dzieci i młodzieży pracę mają podjąć biura niezależne od Kościoła. Ponadto biskupi chcą wyjaśnić, kto oprócz sprawców ponosi instytucjonalną odpowiedzialność za przypadki nadużyć seksualnych, a także usprawnić proces udzielania odszkodowań. Wprowadzony zostanie też wiążący ponaddiecezjalny monitoring działania i prewencji. Pełnomocnik niemieckiego episkopatu ds. wyjaśniania przypadków nadużyć seksualnych będzie ściśle współpracował ze swoim odpowiednikiem z ramienia niemieckiego rządu.

Ponadto niemieccy biskupi zapowiedzieli, że „przy udziale ekspertów różnych dyscyplin” będą badać wpływ celibatu oraz katolickiej etyki seksualnej na kwestię nadużyć seksualnych. Rada stała episkopatu poparła też wniosek o utworzenie ponaddiecezjalnych sądów karnych zajmujących się przypadkami nadużyć. W tej sprawie biskupi zapowiedzieli ścisłą współpracę ze Stolicą Apostolską, oferując również pomoc w przeprowadzeniu ewentualnej reformy kodeksu prawa kanonicznego.

www.vaticannews.va

Episkopat Włoch utworzył urząd ds. ochrony nieletnich



Przy Episkopacie Włoch powstanie nowy urząd ds. ochrony nieletnich. Decyzję w tej sprawie podjęto na zakończonym właśnie zebraniu plenarnym włoskich biskupów.

Jak podkreśla przewodniczący episkopatu, w ten sposób biskupi chcieli pokazać, że do walki z nadużyciami angażują wszystkie możliwe środki. Ostrzega on jednak również przed oszustami. Musimy być ostrożni, bo moc pieniądza jest przerażająca – mówi kard. Bassetti.

Kard. Bassetti: z nadużyciami będziemy walczyć wszystkimi środkami

“Będziemy walczyć z nadużyciami w sposób radykalny, wszystkimi środkami, którymi dysponujemy. Wiedząc zarazem, że problem jest bardzo delikatny. Wiele przypadków nadużyć pojawiło się przed 40 laty i w latach następnych, kiedy trudno jeszcze było o prewencję. Musimy jednak zrobić wszystko, aby walczyć z tym zjawiskiem już na etapie formacji do kapłaństwa – powiedział kard. Bassetti. – Bardzo poważnie trzeba podchodzić do sytuacji, kiedy jakiś kleryk został wydalony z jednego seminarium i jest przyjmowany w innym. Ten nowy organ episkopatu ma pomagać w prewencji, w towarzyszeniu, w udzielaniu rad rodzinom, aby ujawniały takie przypadki, bo często boją się one konsekwencji, rozgłosu. Trzeba uwolnić rodziny z tych obaw, bo nieprzyjaciel, wobec którego stoimy, jest nieskończenie większy i silniejszy. Lepiej jest poznać prawdę niż zrujnować życie młodym ludziom, którym potem bardzo trudno jest odzyskać równowagę.”



Rozmawiając z Radiem Watykańskim, kard. Bassetti odniósł się również do zatwierdzonych przez biskupów zmian we włoskim Mszaie. Najważniejsze dotyczą modlitwy Ojcze nasz i hymnu Gloria. W Modlitwie Pańskiej słowa „nie wódź nas na pokuszenie” zostaną zastąpione słowami „nie opuszczaj nas w pokuszeniu”. W starochrześcijańskim hymnie zmodyfikowane zostaną słowa z pierwszego zdania, zamiast „pokój ludziom dobrej woli” „pokój ludziom kochanym przez Pana”. Kard. Bassetti zastrzegł, że ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Zmiany przegłosowane przez Episkopat muszą zostać zatwierdzone przez Stolicę Apostolską.

www.vaticannews.va

Komitet Organizacyjny kościelnego szczytu nt. nadużyć

Ojciec Święty ustanowił członków komitetu organizacyjnego spotkania na temat ochrony nieletnich w Kościele, które odbędzie się w Watykanie od 21 do 24 lutego 2019 r. Zostali nim: kard. Blase Cupich, arcybiskup Chicago, kard. Oswald Gracias, przewodniczący Episkopatu Indii, abp Charles Scicluna, arcybiskup Malty i drugi sekretarz Kongregacji Nauki Wiary oraz ks. Hans Zollner SJ, przewodniczący Ośrodka ds. Ochrony Nieletnich na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim i członek Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich, który będzie też referentem komitetu organizacyjnego.

Jak podaje watykański komunikat, w lutowym spotkaniu obok Papieża wezmą udział zwierzchnicy Kościołów Wschodnich, kierownictwo Sekretariatu Stanu, prefekci wybranych kongregacji Kurii Rzymskiej (Nauki Wiary, Kościołów Wschodnich, ds. Biskupów, ds. Ewangelizacji Narodów, Duchowieństwa, Instytutów Życia Konsekracyjnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego), a także Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia oraz przewodniczący konferencji episkopatów, a także przedstawiciele Unii Przełożonych Generalnych Zakonów Męskich i Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych Zakonów Żeńskich.

W przygotowania do tego spotkania zaangażowani zostaną ponadto podsekretarze Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia, Papieska Komisja ds. Ochrony Nieletnich i niektóre ofiary nadużyć. Komentując personalne decyzje Papieża dyrektor Biura Prasowego zwrócił uwagę na znaczenie tego kościelnego szczytu.

Burke: świeccy pokażą, jak zapewnić transparencję i rozliczalność

“Lutowe spotkanie jest bezprecedensowe – powiedział Greg Burke. – Pokazuje ono, że Papież Franciszek uczynił ochronę nieletnich podstawowym priorytetem Kościoła. Chodzi o to, by zapewnić bezpieczeństwo dzieciom na całym świecie. Papież chce, aby zwierzchnicy Kościoła mieli pełną świadomość niszczącej mocy nadużyć osób duchownych względem ich ofiar. Będzie to przede wszystkim spotkanie biskupów. To oni w dużej mierze są odpowiedzialni za ten poważny problem. Jednakże osoby świeckie, które są ekspertami w kwestii nadużyć, również wniosą swój wkład i mogą w szczególności pokazać, co trzeba zrobić, aby zapewnić transparencję i rozliczalność.”

www.vaticannews.va



Argentyna: spór o edukację seksualną zakończony?

Nie będzie zmiany ustawy o edukacji seksualnej w Argentynie – taką decyzję podjął rząd tego kraju. Nowe projekty mające zastąpić ustawę przegłosowaną jeszcze w 2006 r. przez wielu zostały ocenione jako narzucające ideologię gender.

Po burzliwej letniej debacie i zwycięstwie obrońców życia w kwestii zablokowania ustawy, która zalegalizowałaby aborcję na życzenie, argentyńskie społeczeństwo po raz kolejny broni się przed kolonizacją ideologiczną. Dyskusję zakończył, swoim postem na Facebooku minister oświaty, ogłaszając, że obecny akt o edukacji seksualnej nie musi być zmieniany, a jedynie odpowiednio wdrożony na terenie całego kraju.



Alejandro Finocchiaro wskazuje zarazem, że programy wychowawcze mają być wprowadzane w szkołach z poszanowaniem światopoglądu i wartości jakimi kierują się dane instytucje. Podkreślił on także, „zasadniczą i fundamentalną” funkcję rodzin i „niezaprzeczalną” rolę rodziców w wychowaniu swoich dzieci. Decyzja została przyjęta pozytywnie przez środowiska pro-life i szkoły katolickie.

W zeszły piątek konferencja episkopatu Argentyny wydała oświadczenie wyrażając swoje zaniepokojenie w związku z „narzucaniem ideologii gender” przez nowe projekty. Debata nad nową ustawą o Integralnej Edukacji Seksualnej jest przeciwko „chrześcijańskiemu światopoglądowi na tę kwestię” – napisali biskupi.

Pomimo oświadczenia ministra edukacji w niedzielę na ulice argentyńskich miast wyszły marsze protestacyjne pod hasłem: „Nie wtrącajcie się do [wychowania] naszych dzieci”. Organizatorzy twierdzą, że decyzja rządu jest jedynie próbą załagodzenia sporów w rządzącej partii i przygotowaniem gruntu pod zbliżające się przyszłoroczne roku wybory.

www.vaticannews.va

Waszyngton: Prezydent Trump zachęca rodaków do promowania adopcji

Prezydent USA Donald Trump po raz kolejny ogłosił listopad Narodowym Miesiącem Adopcji. W okolicznościowym orędziu nazwał adopcję „czynem odmieniającym życie” i „błogosławieństwem dla wszystkich, których dotyczy”.

„Musimy także zachęcać wszystkich Amerykanów do uznania, że adopcja jest potężną drogą do okazania kobietom, że nie pozostają osamotnione w przypadku nieoczekiwanej ciąży” – przypominał prezydent USA Donald Trump w orędziu, w którym ogłosił trwający miesiąc Narodowym Miesiącem Adopcji. Jak zapowiedział, ma to być czas wyrażenia wdzięczności i szacunku dla tysięcy amerykańskich rodzin, które zdecydowały się adoptować dzieci.

„Aborcja jest potwierdzeniem niezbywalnej wartości ludzkiego życia i sygnalizuje, że każde dziecko, narodzone i nienarodzone, jest chciane i kochane. (...) Dzieci, niezależnie od rasy, płci, wieku czy niepełnosprawności, zasługują na to by znaleźć się w kochających objęciach rodziny, którą mogą nazwać swoją własną” – napisał amerykański przywódca. Przypominał też, że tworzenie sprawnego systemu rodzicielstwa zastępczego jest wyzwaniem, które



społeczeństwo amerykańskie powinno podejmować wspólnie. Zwrócił się do “rodzin, wspólnot i domów modlitwy, by pomagały tym dzieciom znaleźć trwały dom”.

Jak zauważa Catholic News Agency, nieprzypadkowy jest fakt, że prezydent wspomina wprost o domach modlitwy. Obecnie bowiem w Stanach Zjednoczonych toczy się kilka procesów wytoczonych przez ośrodki adopcyjne, które, ze względu na odwoływanie się do wiary, były dyskryminowane w prowadzeniu swoich działań. W Stanach Zjednoczonych Narodowy Miesiąc Adopcji został ogłoszony po raz pierwszy w 1995 r. z inicjatywy ówczesnego przywódcy Billa Clintona. Clinton rozszerzył w ten sposób inicjatywę Narodowego Tygodnia Aborcji, zainicjowaną przez prezydenta Ronalda Reagana w 1984 r.

Obecnie w stanach Zjednoczonych czas oczekiwania przez dziecko na adopcję to ok. 3 lata. Wg danych Adoption Network Law Centre, w USA jest obecnie ok. 1,5 mln dzieci adoptowanych, 428 tys. oczekuje na adopcję, a każdego roku adoptowanych zostaje ok. 135 tys. dzieci. Zaledwie 2 proc. Amerykanów zdecydowała się do tej pory na adopcję, jednak aż 1/3 społeczeństwa rozważa taką możliwość. Ok. 7 mln Amerykanów, to osoby adoptowane, a blisko 100 mln. mieszkańców USA ma osoby adoptowane w swojej bliskiej rodzinie.

Rocznie w USA dokonywanych jest, wg danych Adoption Network Law Centre, ok. 1,3 mln aborcji. Jedynie 4 proc. kobiet, które nie chcą opiekować się swoim dzieckiem po urodzeniu, decyduje się na urodzenie go i oddanie do adopcji.

www.niedziela.pl

Stany Zjednoczone: Dobiega końca kampania „40 dni dla życia”



Dobiega końca jesienna odsłona kampanii „40 dni dla życia”. To czas szczególnej modlitwy przed ośrodkami aborcyjnymi. Oficjalnie wiadomo już o ponad 380 ocalonych dzieciach nienarodzonych.

Akcja „40 dni dla życia” odbywa się między innymi w ponad stu miejscach w Stanach Zjednoczonych i w kilku miastach w Kanadzie. Polega ona na nieustannej, trwającej całą dobę modlitwie przed ośrodkami aborcyjnymi. Uczestnicy akcji podejmują też post oraz przynoszą ze sobą plakaty antyaborcyjne. Modlitwa obejmuje dzieci zagrożone

zabiciem, ich rodziców oraz pracowników centrów aborcyjnych. Chodzi o przemianę serca.

– To dar i przywilej prowadzić kampanię. Leży nam na sercu, by kobiety zobaczyły nadzieję i wybrały życie. Dużo kobiet, które idą do kliniki aborcyjnej, kiedy widzą naszą obecność, nasz uprzejmy uśmiech – wybierają życie – mówi Rachel ze stanu Georgia.

Akcja jest bardzo potrzebna – zaznaczył Jakub Bałtroszewicz, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia.

– Kiedy obserwujemy liczbę aborcji w Stanach Zjednoczonych to przekracza ona milion dzieci każdego roku. Ten szczyt ilości aborcji był w latach 90. Od roku 2004, od kiedy istnieje inicjatywa „40 dni dla życia”, obserwujemy tendencję zniżkową. Każdego roku w Stanach Zjednoczonych dokonuje się coraz mniej aborcji.



Teraz z powołaniem nowego sędziego Sądu Najwyższego Brett Kavanaugha sytuacja jest jeszcze ciekawsza, bo jest wielka szansa, że SN dokona przełomowej decyzji, która obali nieszczęsny wyrok Roe vs. Wade i życie ludzkie w Stanach Zjednoczonych będzie znowu chronione – powiedział Jakub Bałtroszewicz.

14 lat akcji to ponad 14 i pół tysięcy ocalonych dzieci, zamknięcie 96 centrów aborcyjnych i 177 osób, które porzuciły prace przy tzw. aborcji, wśród nich jest Ramona Trevino, była menager w Planned Parenthood.

– Co by było, gdybym nie spotkała uczestników kampanii, którzy stali pod moim miejscem pracy i nie poprosiła ich o modlitwę? Gdyby ich tam nie było, to ja nie byłam teraz tu, gdzie jestem. Dlatego musisz pamiętać, że twoja obecność tam jest konieczna – podkreśliła Ramona Trevino.

Ramona Trevino przeżyła nawrócenie i zrezygnowała w pracy u aborcyjnego giganta. W Stanach Zjednoczonych trwają też przygotowania do XLVI Marszu dla życia. Przejdzie on ulicami Waszyngtonu 18 stycznia 2019 r.

Zobacz: [TV Trwam](#)

www.radiomaryja.pl

USA: Zwycięstwo zdrowego rozsądku i wolności religijnej

Amerykańscy biskupi dziękują administracji Donalda Trumpa za wprowadzenie regulacji przywracających klauzulę sumienia ze względów religijnych i etycznych. Nazywają je „zwycięstwem zdrowego rozsądku”. Oświadczenie podpisał przewodniczący konferencji kard. Daniel DiNardo i abp Joseph Kurtz, szef komitetu ds. wolności religijnej przy episkopacie USA.

Jesteśmy wdzięczni za tę decyzję, bo pozwala ona tym, którzy mają szczerze religijne lub moralne przekonania, nie brać udziału w aborcji czy sterylizacji – czytamy w oświadczeniu episkopatu. Regulacje – dodają hierarchowie – dają możliwość religijnym instytucjom oświatowym i zdrowotnym żyć swoją wiarą i pomagać innym bez obaw, że będą karane przez rząd federalny.

Według amerykańskich biskupów nowe przepisy są również przywróceniem wolności religijnej, zgodnie z Pierwszą Poprawką do amerykańskiej konstytucji i innymi obowiązującymi od lat ustawami. Jest to już kolejna tego typu decyzja po zeszłorocznym rozszerzeniu klauzuli sumienia na środki antykoncepcyjne. O zmianie w prawie w październiku 2017 r. biskupi mówili wtedy, że naprawia ona anomalie, która nigdy nie powinna była się pojawić i na pewno nie powinna się powtórzyć.

Rozszerzenie zasad, poza organizacjami o naturze religijnej, obejmuje także organizacje non-profit i małe przedsiębiorstwa, które z względów moralnych mogą nie świadczyć usług, które proponuje amerykański Departament Zdrowia.

www.vaticannews.va



ONZ nakazuje państwom wspieranie aborcji

Organizacja Narodów Zjednoczonych nakazuje państwom, które ratyfikowały Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (w tym Polsce) zagwarantowanie „prawa do aborcji”. Jednocześnie wzywa kraje w których istnieje już „wspomagane samobójstwo” do zagwarantowania odpowiednich procedur jego wykonywania. Stwierdzono to w Komentarzu Ogólnym dotyczącym art. 6 Paktu mówiącego o prawie do życia.

Wspomniany Pakt gwarantuje prawo do życia, a mimo to ONZ w Komentarzu nakazuje Państwom Stronom Paktu zapewnienie możliwości

aborcyjnego zabicia dziecka w określonych przypadkach. Stwierdzono też, że państwo nie może ustanawiać ograniczeń w dostępie do aborcji, które rzekomo miałyby stanowić m.in. dyskryminację matek. Zobowiązuje się również kraje, które ratyfikowały Pakt, aby aborcja była zawsze legalna a dostęp do niej „skuteczny i przystępny”.

Komentarz odnosi się także do aspektów społecznych aborcyjnego zabicia dziecka. Wynika z niego, że młodzież powinna być edukowana o aborcji i mieć dostęp do środków hamujących płodność. ONZ stwierdził też, że kobiety i dziewczęta które dokonały aborcyjnego zabicia dziecka nienarodzonego muszą mieć zagwarantowaną przez państwo „ochronę” w trakcie jak i po przeprowadzeniu aborcji. Ma ona polegać na zapewnieniu „poufności”. W praktyce oznacza to ograniczenie prawa najbliższej rodziny do informacji o nienarodzonego dziecka oraz ograniczenie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami.

W Komentarzu jest mowa także o eutanazji i wspomaganym samobójstwie. ONZ uznaje, że sama decyzja człowieka, który cierpi, o swojej śmierci jest wystarczająca do zniesienia gwarantowanej przez państwo ochrony prawa do życia i jednocześnie rodzi po stronie państwa obowiązek pomocy we „wspomagany samobójstwie”.

„Prawo do życia dziecka nienarodzonego zostało całkowicie pominięte w przyjętym Komentarzu. Wciąż jednak obowiązuje art. 6 ust. 5 Paktu, który potwierdza, że nienarodzone dziecko posiada odrębną podmiotowość prawną w stosunku do swojej matki oraz że jego prawo do życia jest chronione. Warto również przypomnieć, że nadal wiążące Polskę postanowienia Konwencji ONZ o prawach dziecka z 1989 r. wyraźnie wskazują, że <<dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu>>” – zaznacza Rozalia Kielmans-Ratyńska, Zastępca Dyrektora Centrum Prawa Międzynarodowego Ordo Iuris.

Przyjęty Komentarz jest niezgodny z porozumieniem zawartym przez sygnatariuszy Paktu na Międzynarodowej Konferencji w sprawie Ludności i Rozwoju w Kairze, które stanowi, że „wszelkie środki lub zmiany związane z aborcją w systemie opieki zdrowotnej mogą być ustalone tylko na szczeblu krajowym lub lokalnym według krajowego procesu legislacji”. Ponadto Komentarz ten nie jest prawnie wiążący. W praktyce oznacza to, że Państwa Strony Paktu nie muszą wprowadzać do swoich porządków prawnych przyjętych w nim postanowień ani też nie są związane przedstawioną przez Komitet Praw Człowieka interpretacją prawa do życia.

„Pomimo, że Komentarz nie wprowadza nowego prawa ani nie zmienia dotychczas obowiązujących przepisów, to jednak będzie stanowił kolejne i jednocześnie mocniejsze narzędzie do wywierania presji na Państwa Strony Paktu do wprowadzenia dostępu do aborcyjnego zabicia dziecka w określonych przypadkach oraz do odstąpienia od karania za aborcję. Komentarz będzie głównym punktem odniesienia dla Komitetu jak i dla innych organów ONZ w określeniu jak Państwa Strony Paktu powinny kształtować swoje prawo, politykę i praktyki





Po raz pierwszy kobieta obrońcą węzła małżeńskiego w Trybunale Roty Rzymskiej

Po raz pierwszy w historii kobieta będzie obrońcą węzła małżeńskiego w Trybunale Roty Rzymskiej. Została nim, z nominacji papieża Franciszka, adwokatka rotalna Maria Fratangelo.

W 2016 r. obrońcą węzła w Rocie Rzymskiej został Polak, prał. Robert Gołębiowski z diecezji radomskiej.

Rota Rzymska istnieje od XIV w., a w swej obecnej formie od 1908 r. Jest najwyższym sądem apelacyjnym od wyroków sądów biskupich w diecezjach. Najczęściej zajmuje się sprawami o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Rolą obrońcy węzła małżeńskiego jest przedstawianie podczas procesu argumentów przeciwko nieważności. Dwukrotnie dziekanami (przewodniczącymi) Trybunału Roty Rzymskiej byli Polacy: w latach 1967–76 prał. Bolesław Filipiak (od 1976 r. kardynał), a w latach 2004–12 bp Antoni Stankiewicz. Z kolei jednym z 21 prałatów audytorów (sędziów) Roty jest od 1997 r. prał. Grzegorz Erlebach z diecezji opolskiej.

www.info.wiara.pl

Albania: 62-letnia kobieta matką – wola jednostki, a dobro dziecka

Kobieta nigdy nie powinna czuć się stara. Nie ma idealnego wieku na rodzenie dzieci. Lekarze powiedzieli mi, że rodziłam jak 20-latką – wyznała po porodzie 62-letnia samotna rzymianka, która na starość postanowiła zostać matką. W klinice w Albanii został jej wszczepiony cudzy embryon.

Na pytanie o perspektywę dziecka, wychowywanego przez

samotną i starą matkę, odpowiada, że jej wystarczy, jeśli będzie z córką do 18 roku życia. Potem pójdzie już sama, bo dzieci muszą być samodzielne. Na swoje usprawiedliwienie dodaje, że niestabilna sytuacja zawodowa utrudnia kobietom podjęcie decyzji o macierzyństwie. Teraz, kiedy nadchodzi emerytura, czuję się pewniej – dodaje kobieta.

Ekstrawaganckie macierzyństwo 62-letniej kobiety wzbudziło we Włoszech falę oburzenia u obrońców dzieci. Prof. Alberto Gambino, prorektor Uniwersytetu Europejskiego w Rzymie, a zarazem przewodniczący Stowarzyszenia Nauka i Życie zauważa, że przypadek ten jest emblematyczny dla panującej dzisiaj w Europie tendencji, kiedy absolutyzuje się wolę jednostki, kosztem dobra najsłabszych. [Mówi prof. Gambino]

“ Z czysto naukowego punktu widzenia takie macierzyństwo jest oczywiście możliwe. Jednakże kwestią podstawową jest tu dobro dziecka. Warunki egzystencji w pierwszych latach życia. Człowiek po przekroczeniu pewnego wieku nie ma już tych samych możliwości rodzicielskich, co wcześniej – powiedział Radiu Watykańskiemu prof. Gambino. – Druga kwestia to fakt, że to dziecko będzie miało tylko jednego rodzica. We Włoszech osoby samotne nie mogą korzystać z takich technik prokreacji. Mogą się o nie ubiegać tylko pary. A zatem jest to jeden z tych przypadków, w których nauka jest w stanie coś zrobić, ale wartość ludzkiej egzystencji odradza takie rozwiązanie. Jedyny aspekt pozytywny w całej tej sprawie to fakt, że był to tak zwany embryon nadliczbowy, pozostawiony przez jakąś parę w Albanii. To stawia nam kolejne pytanie natury etycznej. Co zrobić z tymi nadliczbowymi embrionami? Mają pozostać zamrożone w azocie w nieskończoność, a może zaczniemy się zastanawiać, czy w innych przypadkach, nie takich jak ten, byłaby możliwość adopcji takich embrionów? ”

www.vaticannews.va



Kard. Parolin: o ludzkiej godności trzeba rozmawiać z każdym

Postawą praw człowieka jest integralna wizja osoby ludzkiej. Ich źródłem w chrześcijańskim rozumieniu pozostaje przykazanie miłości – podkreślił kard. Pietro Parolin podczas międzynarodowego sympozjum zorganizowanego przez Fundację Ratzingera – Benedykta XVI z okazji 70. rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Watykański Sekretarz Stanu zwrócił uwagę, że wielką pokusą dzisiejszego społeczeństwa jest jednostronne podkreślenie

słowa „prawa”, z pominięciem słowa ważniejszego, mianowicie: „człowiek”. Jeśli prawa utracą swój związek z człowieczeństwem, staną się tylko wyrazami dążeń różnych grup interesów. W rozumieniu Kościoła bowiem nie ma praw człowieka wyrwanego z relacji albo człowieka ograniczonego do różnych aspektów życia. Kościół czuje się również wolny w szukaniu możliwych sprzymierzeńców, także znajdujących się na odległych pozycjach. Ważne, aby wychodzić od aspektu podstawowego, to znaczy: „charakteru powszechnego praw”.

Kard. Parolin podkreślił, że należy odbudować wymiar obiektywny praw człowieka. Natomiast w zakresie praw szczegółowych wypuklił znaczenie prawa do życia, od poczęcia do naturalnej śmierci, zwłaszcza w obliczu nowych wyzwań, które rodzą się ze współczesnej bioetyki. Bardzo ważne pozostaje wyeliminowanie kary śmierci, która dla Kościoła jest niedopuszczalna, oraz promocja praw migrantów i uchodźców.

Na polu wolności myśli, sumienia i religii, sekretarz stanu przypominał, że dla Stolicy Apostolskiej ważne jest, aby religia w społeczeństwie nie była marginalizowana oraz aby chronione były prawa wszystkich obywateli niezależnie od wiary.

www.vaticannews.pl



Abp Paglia: nauczymy się umierać po ludzku

Również umieranie trzeba przeżywać po ludzku. To jest dziś najtrudniejsze, a zarazem bardzo ludzkie wyzwanie, które musimy podjąć wszyscy razem. W żadnym akcie terapii, choćby tylko z pozoru, nie możemy być współnikami śmierci – powiedział przewodniczący Papieskiej Akademii Życia w klinice Gemelli z okazji wręczania dyplomów lekarzom specjalizującym się w terapii paliatywnej.

Abp Vincenzo Paglia zauważył, że ludzie naszych czasów muszą się na nowo nauczyć towarzyszenia swym bliskim w umieraniu. Śmierć została bowiem usunięta z naszego horyzontu. Nie umiera się już w domu wśród bliskich, lecz w szpitalach, w samotności. Terapie paliatywne otwierają tymczasem nowe możliwości. Przypominają, że o chorego trzeba się troszczyć również wtedy, gdy nie można go wyleczyć. Uświadamiają nam nasze ograniczenia. Pokazują, że kiedy wyczerpują się nasze możliwości działania, najważniejsze stają się relacje, bliskość z chorym.



Jest to szczególnie ważne w naszej epoce, kiedy propaganda eutanazji budzi w chorych i niepełnosprawnych niemalże poczucie winy, tak iż propagowane prawo do śmierci jest w istocie zakamuflowanym zobowiązaniem do poproszenia o zadanie śmierci, aby nie być obciążeniem dla innych i nie przedłużać życia, które wydaje się bezwartościowe. Nie należy zapominać, że prośby o eutanazję lub wspomagane samobójstwo są niemal zawsze konsekwencją osamotnienia – powiedział abp Paglia. Odwołał się przy tym do rozmowy z wybitnym włoskim neurochirurgiem Giuliem Mairą, który przyznał, że jako lekarz nigdy nie spotkał się u swych pacjentów z prośbą o eutanazję, wiele razy prosili natomiast o to ich bliscy.

Przewodniczący Papieskiej Akademii Życia podkreślił, że pomimo wielkich postępów medycyny życia i śmierci nie można powierzać technice, która stała się dziś nową religią. Trzeba natomiast pielęgnować i rozwijać kulturę opieki zdrowotnej.

www.vaticannews.pl

Jemen: dzieci masowo umierają z głodu

Już ok. 85 tys. dzieci poniżej piątego roku zmarło z głodu oraz z powodu ciężkich chorób od początku nasilenia konfliktu w Jemenie, czyli od kwietnia 2015 roku. 400 tys. dzieci cierpi z powodu ostrego i poważnego niedożywienia. Zagrożonych śmiertelnym głodem jest obecnie o 15 tys. dzieci więcej niż przed rokiem.

Te dramatyczne dane przekazała międzynarodowa organizacja „Save the Children”, która od 1919 r. walczy o ocalenie życia dzieci i zapewnienie im lepszej przyszłości. Zwraca ona uwagę, że około 14 mln Jemeńczyków zagrożonych jest głodem. Ta liczba wzrosła gwałtownie od kiedy koalicja pod przywództwem Arabii Saudyjskiej oraz Zjednoczonych Emiratów Arabskich ponad rok temu rozpoczęła ataki na Jemen. Od tego czasu import jedzenia za pośrednictwem portu w Hodeidah został mocno ograniczony, do 55 tys. ton na miesiąc. Zaspokaja to potrzeby zaledwie 16 proc. ludności kraju, czyli 4 mln 400 tys. ludzi, wśród nich 2 mln 200 tys. dzieci.

Dalsze obniżenie importu mogłoby prowadzić wprost do klęski głodu. Niestety w ostatnich tygodniach dramatycznie nasiliły się ataki lotnicze na Hodeidah oraz walki w okolicach Taiz, Saada oraz Sanaa. Przypomnijmy, że od roku 2011 Jemen pogrążony jest w wojnie, która dawno przestała mieć charakter wyłącznie domowej. Trzy lata temu konflikt przybrał znacznie na sile. Wspierani przez Iran szyici z ruchu Huti walczą z rządem sunnickim, którego wspiera koalicja państw z Arabią Saudyjską na czele. Tę z kolei wspomagają państwa Europy Zachodniej oraz Stany Zjednoczone.

www.vaticannews.pl



Komisja wspólna: Dzieci są darem od Pana, nagrodą za owoc łona

Słowami psalmu 127: „Dzieci są darem od Pana, nagrodą za owoc łona” można podsumować 16. spotkanie wspólnej Komisji Delegacji Rabinatu Izraela i Stolicy Apostolskiej. Obradowała ona na temat: „Godność ludzkiego istnienia. Dzieciństwo w nauczaniu żydowskim i katolickim”.

Komisja wspólna została zwołana z okazji Światowego Dnia Dziecka ONZ, dlatego poświęciła swoje obrady tematowi ludzkiej godności, ze szczególnym uwzględnieniem dziecka. Odnotowano znaczący postęp we współczesnym społeczeństwie w zakresie praw

człowieka, o czym świadczy Powszechna Deklaracja, a w szczególności Konwencja Praw Dziecka z 1989 r. Członkowie Komisji wspólnej stwierdzili, że godność dziecka jest zakorzeniona w biblijnym dziedzictwie. Przypomina ono, że człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Szacunek dla godności dziecka wyraża się w nienaruszalności jego życia, a także w rozwijaniu zdolności refleksyjnych, poznawczych i praktycznych. Otoczone miłością dzieci będą miały poczucie własnej wartości. Szacunek dla dziecka wyraża się we właściwym odżywianiu, opiece zdrowotnej oraz ochronie. To także podjęcie odpowiedzialności za moralny i duchowy wzrost oraz utrzymanie równowagi pomiędzy wolnością wyboru, a zapewnieniem ochrony i właściwego ukształtowania.

Uczestnicy spotkania zostali przyjęci przez Papieża, który wyraził zadowolenie ze wspólnego projektu, związanego z tematem końca życia z uwzględnieniem szczególnego niebezpieczeństwa legalizacji eutanazji i wspomaganej samobójstwa. Należy zadbać o opiekę paliatywną oraz zapewnić maksymalny szacunek dla życia.

www.vaticannews.va



Już od pewnego czasu jesteśmy na Facebooku!

Polub nas [TUTAJ](#) i bądź na bieżąco ze wszystkimi aktualnościami.

ZAPRASZAMY!!!



Redakcja:

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: biuro@kodr.pl

Fundacja „Razem w Rodzinie”

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Nr konta:

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495

Nie można tworzyć
sakramentalnej wspólnoty
małżeńskiej, jeżeli nie
uwierzy się w Boga, jeżeli
nie podejmie się wysiłku
nawrócenia i
przebaczenia...”

KS. PRZEMYSŁAW DRĄG
KRAJOWY DUSZPASTERZ RODZIN

WWW.KODR.PL

